

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartał 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach: „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz potłowy albo jego miejsce 20 h. nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 541.

Trzech „Landsmannów“.

Piszą nam z Wiednia:

Wiedeń, 11 stycznia.

Nie poszło tak gładko, jak sobie niektórzy wyobrażali. Słyszmy o delacyach, wczoraj się mówiło o zamknięciu delegacji, jako terminie narodzin nowego gabinetu, dziś się nie wyklucza jeszcze dalszej zwłoki.

Prawie tydzień zeszedł na nowej kombinacji: trzech Landsmannów w gabinecie. Obok ministrów od administracji, powiedzmy — od roboty, chce Koerber trzech od polityki, a uważając naszego ministra „dla kraju“ za takiego, pragnie wziąć jeszcze Czecha i Niemca. Tych trzech Landsmannów ma mu przeprowadzić rokowania ze stronnictwami, utrzymywać z nimi czucie, słowem dać gabinetowi urzędniczemu możliwość operowania na parlamentarnym gruncie. Byłby to nowy rodzaj koalicyjnego gabinetu przed dokonaniem koalicyi stronnictw w Izbie. Miałoby się zacząć od tego, co powinno być ukoronowaniem dzieła.

To też nie dziwi, że trudności wielkie w samej rzeczy, pomijając kwestyę osób. Zewsząd są zastrzeżenia, chociaż właściwie opozycyja zasadniczej przeciw koncepcji nie ma. Nawet Niemcy, dla których przecież zejście do Landsmann-ministra jest degenoladą, podzielili się i większość nie sprzeciwia się, a fakt, że Koerber rozpoczął rokowania od wybitnego nacjonalisty, Reichenberczyka Pradego, a nie od staroliberalnej grupy, był tyle zręczny, co znaczący. Jest to zwycięstwo „ludowej partyi niemieckiej“, uznanie jej przez decydujące sfery w Austrii, do samej góry, za stronnictwo, które obecnie najbardziej reprezentuje całość Niemców. Na miejsce „umiarkowanych“ staroliberalnych i centralistycznych Niemców, którzy mieli do niedawna ster i monopol, przychodzi jaskrawo narodowe i ludowe niemieckie stronnictwo do przewodztwa w narodzie niemieckim w Austrii, jak po Staroczechach przyszli Młodocześni.

Że zasadniczej opozycyji przeciw pomysłowi Koerbera nie ma, świadczy to, jak pragnienie pacyfikacyi staje się dominującym. Nikt na seryo nie chce przeszkadzać, choć skeptycznie na pomysł patrzy, żeby nie brać na siebie zarzutu przeszkadzania czemuś, co możeby się udało.

Pierwsze musiały by się nasunąć polskie skrupuły. Ministerstwo polskiego „Landsmanna“ stało się instytucyą, o poważnej tradycyi: reprezentuje on w centrum kraj ważny, odległy i w centrum mało znany. Sprawy innych krajów są tu doskonale znane, czy to czeskie, czy alpejskie, wszyście się tu znają, jak tyse konie. Inna jest rola ministra czy pół-kancelarza naszego tak odrębnego kraju. Nie jest on tem, czem go chcieli mieć — powiedzmy — twórcy „Karty leopoldynskiej“, ani ci, co prosili o kanclerstwo przy boku Korony po kongresie wiedeńskim, ani nawet tem, czem go mieć chciała polska iluzya za ery konstytucyjnej. Ale jest instytucyą w państwie, posterunkiem

wysuniętym, umożliwiającym czuwanie nad interesem kraju. Instytucyja już zasłużona, wypróbowana, w swoich granicach niekwestyonowana, która też powinna — zostać sobą.

Dla tego, jeżeli zawsze byliśmy przekonani, że reprezentacyja polska w wielonarodowej Austrii ma „robić politykę“, jakiej w Austrii trzeba, więc musi być czynną, nie bierną, prowadzić, tworzyć użyteczne kombinacye partyjne, czy rządowe, więc w danym razie pośredniczyć — tak samo jesteśmy przekonani, że instytucyja nowego „ministerstwa dla kraju“, powinna być po za bieżącą polityką, powinna być wyłącznie dla kraju, żeby się nigdzie niepotrzebnie nie narażała i nieczego z nabytego stanowiska nie hazardować.

Dlatego uważaliśmy za błąd, gdy „minister dla kraju“ został wmieszany w ogólno-austriacką sprawę reformy wyborczej i reprezentował rząd, jak wiadomo, nawet w kolizyji z Kolem polskim.

Tak samo i dziś mielibyśmy poważne obawy, żeby wmieszanie ministra dla kraju w polityczną robotę, która może się nie udać, nie przyniosło szkody instytucyji samej. Dlatego im wybitniejszym miałby być politykiem w tej chwili minister dla Galicyi, tem ryzykowniejszą była by ta próba.

Dalej nie da się zaprzeczyć, że inne jest stanowisko ministra-rodaka, czyli owego Landsmann-ministra „bez teki“, gdy jest sam jeden w Austrii, aniżeli będzie ono wtedy, gdyich będzie cała ćwierć tuzina. To także owoc owej „solidarności“ naszej nowoczesnej. Jak wiadomo, naprzód urodził się pomysł drugiego „Landsmanna“, oczywiście czeskiego, nareszcie trzech landsmann niemiecki.

Ale koniec końców cała dzisiejsza robota Koerbera, mniejsza, czy ją robi dla siebie, jako pewny szef przyszedłego gabinetu, czy ją robi dla kogoś innego, w którego gabinecie obejmie potem tylko tekę spraw wewnętrznych, jest bardzo ważnym krokiem ku wytworzeniu nowej, politycznej, parlamentarnej koalicyi.

Jest to ogromny krok naprzód. Za hr. Badeniego żyła jeszcze iluzya, że można Niemców rozdzielić i oderwać od nich „szlachtę niemiecką“, liberalną i wiernokonstytucyjną, która już jest dosyć przerazona postępnymi demokracyi i radykalizmu, żeby pójść z „konserwatywnymi“ stronnictwami. „Prawica“ — „większość“ zostawiała furtkę dla „panów niemieckich“. Dziś korona każe nawiązywać stosunki z — narodowo-niemiecką partją ludową, z tymi, którzy narodowo-niemieckich uczuć, przekraczających czarnożółte rogatki wcale się nie wypierają, ale chcą być austriackimi Niemcami.

Szukanie porozumienia musi być zadaniem każdego polityka, któremu na bycie Austrii zależy. Jest to postulat rozumu i patriotyzmu, bo rozrulanie się narodowych szowinizmów zgubi Austrię. Na rozumną politykę nie jest potrze-

by gotowy sentyment i bez romansu może się obejść.

Z porozumienia powstanie współdziałanie, przywrócenie konstytucyi i parlamentaryzmu, konsolidacya Austrii. Cały szereg pierwszorzędných zadań w Austrii daje się przeprowadzić tylko w zgodzie z Niemcami. Austrija potrzebuje obecnie niodzownie pewnego rodzaju politycznego syndykatu dla wielkich politycznych, państwowych celów, które są tak ważne dla Austrii i dla nas, że wystarczają zupełnie, żeby się stać pierwszorzędnym zadaniem i obowiązkiem. Sentyment więc jest niepotrzebny i zbędny: właściciele udziałów jednego przedsiębiorstwa nie potrzebują sobie kłaniać się nawet — jak mówi realistyczny język interesów.

Więc nie popadać w bezmyślne zachwyty i ekstazy „słowiańskie“, nie marnować kraju i państwa dla „prawicy“, która jest bezplodna i dla „większości“, która daleko mniej może, niż mniejszość, ale myśleć o kraju i państwie. Nie zrywać nieczego, nie burzyć, ale też nie czekać, aż się wraz z dogmatem zawali dom. Jak wygląda „wspólność“ interesów materialnych, politycznych, narodowych — patrz na całą politykę ekonomiczną naszych serdecznych „spojenców“, na projekt „autonomistów“ słoweńsko-kroacko-ruskich uregulowania spraw językowych w państwie, na politykę zagraniczną w delegacyach.

Austrię i kraj nasz może wydobyc z nieszczęścia obecnie tylko przyjsie do porozumienia narodowości, tylko wytworzenie politycznej koalicyi. I na to jest już tradycya i nie zgorza. Prawda, że dla „dojrzałych“ polityków naszych dominuje jedna, ta, że „wolala wskoczyć w wodę, aniżeli pójść za Niemca“.

Wojna.

Ostatnie depesze nie ważnego nie przyniosły z placu boju.

Dzienniki londyńskie podają sensacyjno doniesienie, wedle którego ministerstwo wojny ma wydać rozporządzenia nadzwyczaj ważne. Wszystkie oddziały milicyi, wszystkie korpusy ochotników, oraz wszystkie korpusy specjalne mają być powołane, słowem zmobilizowana będzie cała siła zbrojna królestwa, aby do Afryki południowej wysłać jeszcze 50.000 ludzi. Inne wojska mają być przygotowane na wszelki wypadek do obrony, gdyby zabór zatoki Delagoa wywołał jakie powikłanie.

Daily Mail donosi, że wkrótce będzie odwołany jeszcze jeden general, dowodzący obecnie wojskami w Afryce południowej.

W gazetach angielskich pojawiają się dopiero teraz listowne opisy trzech bitew, które general Methuen wydal Boerom Cronjego. Szczegóły są okropne. Wynika z nich, że korpus Methuena stracił 25 proc. i jest zupełnie zdemoralizowanym.

Zwlaszcza bitwa pod Magersfontein. była istną rzezią wojsk angielskich. Gdy te w ciemnościach po-

Stare graty.

Z pośmiertnych nowel Guy de Maupassant'a.

— Nie wiem, czy sobie przypominasz wiersze, które raz bardzo już dawno czytałyśmy? Utkwiły mi one głęboko w pamięci, dwa wiersze szczególnie, bo w nich jest niemal treść mego życia zawarta. Od pewnego czasu ciągle mi na myśl powracają:

Urodzić się, żyć i umrzeć
Wśród tych samych ścian...

Całkiem sama zostałam, w tym naszym starym domu rodzinnym, gdzie się urodziłam, całe życie spędziłam i gdzie mi pewnie umrzeć przeznaczono. Życie takie, jakie pędzę teraz, nie jest wesołe, to prawda, ale słodkie wśród tych wszystkich wspomnień, które mnie otaczają.

Syn mój Henryk jest adwokatem, przyjeżdża tu zwykle raz w rok na dwa miesiące letnie. Janina mieszka z mężem prawie na drugim końcu Francyi i znów ja do niej jeżdżę co jосieni. Więc w domu jestem całkiem samotna, wśród moich wszystkich starych gratów, które mi ciągle mówią o swoich — o tych, co zmarli i o tych, co są daleko!

Nie mogę już dużo czytać, bo mi oczy na starość nie dopisują; ale myślę ciągle, a raczej marzę o chwilach minionych. Och! nie są to takie marzenia, jak niedgdyś. Przypominasz ty sobie te nasze szalone

projekta, pomysły głów dwudziestoltnich; ten wspinały horyzont szczęścia, wytwór bujnej, młodej imaginaeyi!

Nic się z tego nie spełniło; a raczej spełniło się ale nie w takich barwach różowych, nie tak poetycznie, ale wystarczająco dla tych, co umieją brać odwrotnie z życia swoją część.

Wiesz ty, dlaczego my kobiety tak często czujemy się nieszczęśliwe? Dlatego, bo nas zanadto w młodości uczą wierzyć w szczęście! Nigdy nie oswajamy się z myślą, że w życiu trzeba walczyć i cierpieć. Z duszą otwartą czekamy szczęścia i dlatego pierwszy doznany zawód łamie nam często serca.

Shczęście, to wymarzone szczęście, zrozumiałam już, w czem ono tkwi. Nie w tych, nielicznych zresztą i krótkich chwilach radości i powodzenia, jakimi los czasem oprómieni szarą dolę, ale w tem ustawicznym, pełnym ufnosci oczekiwaniu lepszych dni. One mogą wcale nie przyjsć, ale szczęściem jest ta nadzieja, która życiu przyświeca, te złudzenia jasne, któremi nas przyszłość nęci.

Tak, moja droga, złudzenia i tylko złudzenia. Spojrz na mnie, stara już jestem, nad grobem stoję, a przecież jeszcze zawsze dzień za dniem ludzę się czemś miłym sercu. Naturalnie przedmiot marzeń się zmienił, bo i życzenia dziś inne mam, niż dawniej.

I tak mi czas schodzi, tak te obrazy jasne, którymi się ludzę, otaczają mnie, wypełniają pustkę, w jakiej żyję i są dziś nawet mojem szczęściem.

Gdy mnie samotność bardzo znudzi, siadam so-

bie przed kominkiem w moim starym, niskim i wygodnym fotelu i patrzę po wszystkich kątach. Jakież to życie krótkie! Szczególniej takie życie, w którym się:

„Rodzi, żyje i umiera,
„Wśród tych samych ścian!“

Wszystkie wspomnienia gromadzą się wtedy wśród tych czterech znanych kątów i nawet starość zdawać się musi, że go zaledwie dni parę dzieli od jasných chwil młodości. Tak, wszystko minęło, jak jeden: ranek, południe i wieczór — i oto nadechodzi noc, noc, co nie ujrzy świtu!

Patrzę w ogień na kominku, godziny mijają, a przeszłość wstaje z popiołów, jakby to wczoraj było. Tracę świadomość rzeczywistości, wspomnienia mnie ciągną raz jeszcze w tę drogę przebytą, w tę kolej smutków i radości, co jest: życiem.

I czasem mam uczucie, że jestem młodem dzieczęciem, wracają mi na myśl wszystkie dzieciinne figle i zabawy, gorące porywy podlotka, serce uderza tak, jak biło w osmnastoletnich piersiach, wizyc chwil, dawno przeżytych, przybierają ludzace pozory rzeczywistości.

A te wszystkie spacerzy, wycieczki! Tu, na tym moim ulubionym fotelu przed kominkiem, widziałam wczoraj cudowny zachód słońca na górze Saint-Michel, a w chwilę potem znów polowanie konno z chartami, w taki piękny ranek jesienny w lesie d'Uville; i czułam zapach wilgotnej ziemi, liści i traw, mokrych od rosy, i działam wielką słoneczną

deszły niemal tuż do rowów strzeleckich nieprzyjaciela, ten naraz obrzucił je światłem z reflektorów elektrycznych.

Było jasno, jak za dnia. To też Boerowie wystrzelili Anglików całymi plutonami. Odrązali całe Anglików padały na ziemię. Autorowie niektórych listów przyznają otwarcie, że brygada szkocka wyzbyła się wszelkiej dyscypliny wojskowej i pomimo rozkazu oficerów, nie chciała już tego dnia iść do szturm.

Półurzędowy organ włoski *Corriere della Sera* w dłuższym artykule zastanawia się nad warunkami, pod którymi Włochy mogłyby zgodzić się na wystąpienie swoich wojsk do Egiptu, aby umożliwić Anglii użycie armii egipskiej w wojnie południowo-afrykańskiej. Dziennik medyolański dochodzi ostatecznie do następujących wniosków: W chwili groźnego niebezpieczeństwa, Anglia mogłaby zwrócić się z prośbą o pomoc tylko do Włoch, które jednak, mimo swej przychylności dla Anglii, musiałyby stawić dość ciężkie warunki. Tylko uzyskanie natychmiastowej i wielkiej korzyści mogłoby skłonić Włochy do poparcia Anglii w wojnie z Transvaalem.

Nasze koleje.

II. Pociąg wjeżdża na stację. W salach poczekalnych ruch i ścisł w całej pełni. Wszyscy tłoczą się do drzwi, wiodących na peron, każdemu zdaje się, że dziesięć minut, jakie pozostają jeszcze do odjazdu pociągu, nie wystarczą na wpakowanie się wraz z manatkami do wnętrza wagonu. Jadący trzecią klasą — a tych najwięcej — błagalnym tonem awizują konduktorowi miejsce, do którego zdążają. Konduktor z miną potentata całe partyce pakuje bez miłosierdzia do jednego i tego samego wozu.

Za kilka minut pociąg rusza — w tem z wozu wysuwa się kilka postaci.

— Panie konduktorze! — wola jedna — ależ tam nie ma już wcale miejsca!...

— Na to nie poradzę — odpowiada lakonicznie — proszę siadać, gdzie jest miejsce.

— Panie konduktorze! Tu na jednej ławce siedzi pięć osób, zamiast czterech — nie mam gdzie siadać!...

— Gdzieindziej tak samo — nie mam więcej miejsca.

W tej samej chwili przysuwa się do konduktora jakiś jegomość z olbrzymimi pudłami i kuframi i szepece cicho do ucha:

— Panie konduktorze! Jadę do Rzeszowa III. klasą. Chciałbym się przespać wygodnie.

Ręką robi odnośny gest. Konduktor chowa swoją do kieszeni — słychać lekki brzęk monety koronowej i podróżny dostaje *coupeé* całkiem wygodne, gdzie rozłazowuje się sam, albo też z drugim tylko towarzyszem.

Tak robią praktyczni, którzy chcą jechać tanio i wygodnie.

Tymczasem biedny chłop, który opłaca taką samą takse, tłoczy się z rodziną całą, w najniewygodniejszym miejscu wagonu, poszturkiwany przez mieszcuchów i żydów. Nieporadny, usuwa się każdym, czasem całą drogę stoi nawet, dlatego tylko, że kieszeń szczerpła pozwoliła mu zaledwie na opłacenie biletu jazdy, że nie stać go na kawał kiełbasy, przegryzł chleb suchy, który pożera łakomie, że wreszcie nie odważył się nawet zrobić jakakolwiek propozycję „panu“ konduktorowi. Ciśnie się więc biedak i unosi prawdziwe tortury.

Mówić o niesumienności pod tym względem

kułę, jak się z wody wynurzała wyżej i wyżej, i pierwsze promienie słońca, co stroiły las w różowe blaski. I to wszystko, co myślałam wtedy, cały rozegzaltowany, poetyczny nastrój młodej duszy. To uczucie szczęścia długiego, że las tak szemrze, słońce blaski sieje i świat taki ładny dla młodych oczu.

Chwila ta była mi tak bliska, tak żyłam nią formalnie, jakby nie minęło odtąd lat pięćdziesiąt, które ostudziły krew i zmieniły sposób widzenia.

Umiem jeszcze w inny sposób wywoływać przeszłość. Na górze pod strychem jest dosyć duży pokój, zwany graciarnią. Wszystko, czego już nie potrzeba, tam się wynosi. Czasem zachodzę i ja do graciarni. Czego tam nie ma? Odnajduję cały stos gratów, zapomnianych już, a które mi przecie tak wiele przypominają. To nie są już zwykłe meble, na które patrzymy stale od najmłodszych lat, te, do których są przywiązane wypadki i wspomnienia, radości i smutki, ważniejsze daty rodzinne. W ciągu lat nabrały one charakteru towarzyszy o znanej fizjonomii, jedynych niestety towarzyszy samotnych szarych godzin. Nie umierają, jak... tamci, ich drogie rysy, oczy kochające, głos znajomy nie opuszczają nas... na zawsze.

Ale i tu, w stosie tych drobnych, nie na pozór nie wartych rzeczy, są takie, które się wloką obok nas wśród długiej czterdziestoletniej wędrówki, prawie się na nie okiem nigdy nie rzuci, a przecież, ujrzaone nagle, rozjaśniają smugą światła przeszłość i nabierają znaczenia dawnych świadków. Robią mi one wrażenie ludzi, znanych kiedyś dawniej, pozornie

ze strony konduktorów — byłoby niesumiennością z naszej strony. Czynny takie, które są zresztą na porządku dziennym, kwalifikują się raczej jako nadużycie służbowe. Inaczej jednak widocznie zapatruje się na tę sprawę dyrekcya kolei i panowie kontrolorowie, którym chodzi tylko o sprawdzenie, czy każdy z jadących ma bilet w kieszeni, nie zaś o to, jak ci podróżni jadą.

Ten sam proceder z „łapówkami“ — odbywa się już wezniejszej, przy zakupowaniu biletów przy kasie kolejowej. Kto przjrzał się uważnie, jaki tam ścisł panuje przed odejściem pociągu, kto raz choć jeden w życiu sam był zmuszony zaopatrzyć się w bilet jazdy — ten zrozumie, ile przy tej operacji znieść potrzeba ścisłki i niewygód. Jeden tłoczy się przez drugiego, każdy ma do załatwienia jeszcze sprawę z pakunkami, na każdego prawie oczekuje w poczekalni rodzina. Dobił się wreszcie, już ma kupić bilet — gdy wtem wyprzedza go woźny kolejowy, przeznaczony do utrzymywania porządku i zaprzęta uwagę kasjera kupowaniem kilku lub kilkunastu biletów. Pochodzi to stąd, że ten, kto nie chce sam trudzić się i dobiegać do okienka kasjera, porucza tę czynność woźnemu, który ma łatwiejszy, bo z drugiej strony, przystęp do okienka. Pan kasjer czyni ustępstwo swojemu „koledze z kolei“ — woźny za przysługę chowa kilka lub kilkanaście szóstek do kieszeni, jako „dochód uboczny“.

Czy ten sposób postępowania jest lojalnym — pytamy o to świetną dyrekcję kolei. Dzieje się to przecież pod jej okiem — powinna więc o tem wiedzieć i temu przeszkodzić. Czyżby postępowanie takie uważała za właściwe?...

„Dogodności“ w czasie jazdy koleją są tak wielkie, że gdyby kto chciał zebrać wszystkie przekleństwa, jakie wydobywają się z ust podróżnych, wszystkie złorzeczenia, wszystkie krzywdy wreszcie, jakich doznają — to nie zrównoważyłoby ich z pewnością dobrodziejstw tego rodzaju komunikacji. W lecie upał nieznosny, w zimie mróz dotkliwy, albo też gorąco niesłychane skutkiem wadliwości ogrzewania. Wsiąść z wagonu z dotkliwym bólem zębów, albo reumatyzmem w nodze lub ręce — należy do rzeczy powszednich, narażeni zaś są na to szczególnie ci, których interesu zmuszają do częstszej jazdy koleją. A taryfa kolejowa nie obniża się wcale, ale owszem drożeje.

Gdyby ktoś chciał dać wyczerpujący obraz stosunków kolejowych — musiał by chyba spisać tomy całe — do czego my bynajmniej nie mamy ochoty. Nakreślamy tylko to, co najbardziej raziące — najbardziej bije w oczy, wierząc, że dyrekcya kolei, tak skora do wydawania rozmaitych rozporządzeń i komunikatów, usunie bodaj częściowo te niedogodności.

Z kraju.

Nowy Sącz, 11 stycznia.

(Wybory: z domu więźniów: wykolejenie: koncert).

Onegdaj odbyło się tu posiedzenie Rady miej., na którym dokonano wyboru kom. legitym. celem zbadania reklamacyj wyborczych. W skład jej weszła większa część członków partyi konserwatywno-żydowskiej, a to skutkiem tendencyjnej taktyki tutejszego starostwa, które wielu obywateli odsunęło od głosowania, aranżując przeciwko nim wystąpienie prokuratorcy i rzekome oszczerstwo. Są to po największej części obywatele, pokutujący śledztwem karno-sądowym za swe liberalne poglądy, ujawnione popieraniem demokratycznego kandydata do

nie nas z nimi nie łączy, aż gdzieś, kiedyś spotkanie w ciszy wieczoru, mówią z wylaniem i serdecznością, o którą nie posiadaliśmy ich bynajmniej.

I przeglądam kawalek za kawalkiem z pewnym drżeniem serdecznym. „To? aha! złamałam wtedy wieczór, kiedy Paweł jechał do Lyonu“. Albo: „To ta mała latarka, z którą matka zawsze chodziła wieczorem w zimie na nieszpory“.

A są tam i takie rzeczy, które już nie mówią; służyły dawniej babce lub dziadkowi, dziś ich nikt nie zna, nie przypomina sobie. Nie mają historii, nie wie się nawet, czyje były. Czyje ich ręce dotykały, czyje oczy na nie patrzyły — o tem nikt nie wie. I smutno się robi! To opuszczeni przez ostatnich zmarłych przyjaciół!

Ty, droga moja, nie rozumiesz tego pewnie, co ci gawędzą, uśmiechasz się litośnie, myśląc o tem sentymentalnym, dziecinnym maniactwie. Nic dziwnego, ty jesteś Paryżanką, a wy Paryżanki nie znacie zupełnie tego życia zamkniętego w sobie, ani też takiego przeglądania się we własnym sercu. Wy życie w świecie zewnętrznym, wasze myśli i uczucia porywa i unosi szalony wir towarzyski. Kto żyje samotnie tak, jak ja, ten może mówić albo o sobie, albo w dawnych grzebać wspomnieniach. Dlatego i wierszy tych nie zrozumiesz nigdy, co to jest:

Urodzić się, żyć i umrzeć,
Wśród tych samych ścian!

Rady państwa i telegrafowaniem do namiestnictwa o powściągnięciu nadużyć wyborczych. Jak bowiem wiadomo, obywatele w myśl §. 6 ust. kar. w czasie śledztwa tracą prawo czynnego i biernego wyboru.

Na odbytem onegdaj walnem zgromadzeniu członków „Sokoła“, ukonstytuował się nowy wydział, złożony w większej części z osób nowych, a chętnych do pracy. Prezesem wybrany został ponownie burmistrz i notaryusz p. Lucyan Lipiński, wiceprezesem w miejsce dobrowolnie ustępującego prof. Mateckiego, inżynier kolejowy p. Kurnikowski. Spodziewać się należy, że skutkiem odmłodzonego wydziału wstąpi w sympatyczną instytucję młode życie, tem więcej, że nasz „Sokół“ był dotąd w zastoj.

Zarządca domu więźniów Dunikowski przeniesiony został w stały stan spoczynku, a na jego miejsce zamianowano oficyala tutejszego sądu p. Larischa. Za poprzedniego zarządcy zbyt często używano więźniów nawet do robót prywatnych, skutkiem czego wyrobiła się z ich strony zatrważająca konkurencya względem klasy robotniczej, prawie zupełnie pozbawionej zarobku. Z tego powodu urządziła tutejsza partya socjalno-demokratyczna kilka razy zbiorową demonstracyę. Przypuszczać należy, że pod nowym zarządem nieformalność ta usunieją.

Jak już telegraficznie doniosłem, wykoleiła się wczoraj rano na zwrotnicy w Stróżach lokomotywa i tender przy wjeździe do ogrzewalni. Z ludzi nikt szkody nie poniósł, tylko skutkiem zajętego toru pociąg osobowy nr. 613 spóźnił się przeszło godzinę.

Karnawał u nas nie zapowiada się świetnie. Dotąd odbył się tylko jeden bal publiczny w „Sokole“, urządzony przez funkcyonaryszy warsztatów kolejowych i w Kasynie cywilnem przy nielicznym udziale gości.

Towarzystwo „Przyjaźń“ urządziło przedstawienie „Jaselek“.

Zeta.

Nowa kolej Przeworsk-Rozwadów.

Po wszechstronnem bardzo szczegółowem zbadaniu nowo wybudowanej kolei państwowej Przeworsk-Rozwadów przez powołane do tego władze i uznaniu takowej pod każdym względem za wykończoną, ministerstwo kolejowe udzieliło konsens na otwarcie ruchu osobowego i towarowego na tej kolei z dniem 14 bm.

Z powyższym dniem przeto nowa ta linia kolejowa o długości 74.7 kilometrów oddaną zostaje do użytku publicznego. Mogłaby ona słusznie nazywać się: „koleją doliny Sanu“, po wyjściu bowiem ze stacyi Przeworska i przekroczeniu rzeki Wisłoka w kilometrze 10 koto Trynocy, biegnie odtąd w dolinie Sanu — w mniejszem lub większem od tej rzeki oddaleniu — aż do Rozwadowa, gdzie się łączy z istniejącą koleją Dębica-Rozwadów.

Nowa kolej posiada oprócz stacyi końcowych, 6 nowych stacyi, a mianowicie: Grodzisko, Leżajsk, Sarzyna, Łętownia, Rudnik i Nisko dla ruchu osobowego i towarowego urządzonych, a także jeden przystanek w Trynocy.

Bardzo blizkie i dogodne położenie tych stacyi dla dotkniętych przez tę kolej miasteczek Leżajsk, Rudnika i Niska, przyczyni się nie mało do podniesienia tych pod względem przemysłowym — jak na nasze stosunki — dość ożywionych miejscowości.

Oprócz doniosłego znaczenia dla części kraju, którą przecina ta kolej, powinaby ona otrzymać także zadanie ogólniejsze: łącząc bowiem główną sieć kolei galicyjskich z przystanią na Wiśle w Nadbrzeziu — ułatwia znakomicie transport produktów surowych, przedewszystkiem drzewa, do Gdańska.

Kapitał, na tę nową linię komunikacyjną włożony, powinien przeto dobrze się opłacać, pomimo że koszty budowy ze względu na znaczną ilość większych mostów, w kamieniu i żelazie wykonanych (na rzekach Wisłoku, Błotni, Trzebośni, Głębokiej, Strozance) są znaczne, wynoszą bowiem około 5 milionów zł. czyli 66.000 zł. na kilometr.

Do prowadzenia budowy tej kolei utworzone zostało przez ministerstwo kolejowe kierownictwo budowy z siedzibą w Jarosławiu, na czele którego stoi rada budownictwa p. Jan Cieślowski. Jako przedsiębiorcy wykonali jedną część linii pp. Pollacek i Dobiński drugą zaś część pp. Radwański i Huicki.

Oddanie robót przedsiębiorstwu nastąpiło przed rokiem. Budowa zaś sama trwała zaledwie 10 miesięcy. Dzieło to zatem dokonaniem zostało stosunkowo w bardzo krótkim czasie.

Zabytek z r. 1517.

Życie uliczne w Monachium urozmaicone jest w tym czasie, w porze karnawałowej, oryginalnem widowiskiem. Codziennie spotkanie na ulicach stolicy Bawaryi, to w tym, to w owym punkcie miasta oryginalny pochód młodzieńców, otoczony ludem ciekawym. Przedem sunie muzyka, potem niosą chorągiew, a potem jeszcze idą dzielne postacie młodzieńcze w czarnych trzewiakach, białych pończochach, czerwonych kurtkach, wyszywanych srebrem, krótkich, ściętych w trójkąt fartuchach skórzanych i czapkach bez daszków z zielonego aksamitu, ozdobionych piórem przypiętym z boku. W środku pochodu niosą beczkę, za nią kilku suchów

Materye wełniane

na karnawał i sezon zimowy
na suknie damskie, bluzki, halki, bieliznę męską,
damską i dziecianną, poleca najtaniej

MIKOŁAJ LUDWIG
Lwów — pl. Maryacki nr. 8.

mesie obręcze, przed grupą skaczą arlekiń, to spędzając z drogi dzieci różgami, to przekomarzając się spotykany kucharkom.

Fochód ciągnie przed dom, który odznacza się czemkolwiek bądź jako siedziba znanej piwiarni, bądź jako mieszkanie znałego w mieście radcy handlowego, generała, ministra itp. Orkiestra gra starożytne melode, a młodzieńcy z obręczami wykonywają bardzo oryginalny taniec bednarzy. Następnie jeden z orszaku wchodzi na bezkę, bierze pełną szklankę, stawia ją wewnątrz obręczy, a potem wykonywa tą ostatnią szereg błyskawicznych kręgów nad głową, przyczem ani kropla ze szklanki nie powinna być wylana. Jeżeli mu się to uda, wychyla szklankę na cześć znakomitej osoby, mieszkającej w domu, przed którą się odbywa; następnie toasty wznoszone są kolejno za wszystkich mieszkańców domu, nie wyłączając służby, oczywiście, płci pięknej. Taniec przeplata toasty, a piosom akompaniują dwaj bednarze, wbijający obręcz na bezkę starodawnej formy młotami. Po wyczerpaniu programu wesoly ten orszak posuwa się o kilka domów dalej i znów rozpoczyna się to samo, dopóki noc nie spędzi z ulicy uczestników pochodzących do lokalu jakiegoś „Vereiu“u, który pragnie uraczyć swych członków przedstawieniem karnawałowem.

Jest t. zw. taniec bednarzy, którego widownią bywa Monachium w porze karnawałowej raz na siedem lat. W tych dniach właśnie taniec taki zaczął się przed pałacem księcia regenta bawarskiego i co dnia sunie się dalej po ulicach stolicy Bawaryi. Początek tego niezwykłego a malowniczego zwyczaju datuje się z czasu zarazy morowej w r. 1517. Straszna klęska „powietrza“ srodze w owym roku dotknęła mieszkańców Monachium, którzy, ogarnięci strachem panicznym, nie wazyli się wychodzić za bramy domów. Wszelkie stosunki monachijczyków ustały, zamart i ruch handlowy, a rzemieślnicy pozbawieni byli pracy, choć zaraza słabła, a nawet od dawna już wygasła. Wówczas bednarze, chcąc wystraszoną ludność uspokoić, a zarazem przywrócić równowagę umysłów, w odświętnej odzieży, z muzyką na czele, szli od domu do domu, muzyką i tańcami zwabiali do okien mieszczki, które następnie przekładały swym mężom i braciom, że widocznie zaraza już nie sroży się w mieście, skoro wesole bandy przeciągają po ulicach z biciem w bezki i tańcami.

Odtąd co siedm lat bednarze powtarzają swój taniec. Są to prawdziwi czeladnicy bednarzy, wybierani starannie przez cech, albowiem tradycya każe, aby uczestnicy cechu byli chłopami na schwał, zdolnymi do tańca i różnaka, pięknymi a dobrze zbudowanymi chłopakami, u których wspomnienie wzdychają po kątach dziewczęta. Koszta pochodu i utrzymania jego uczestników przez parę miesięcy pokrywane są z datków, sypanych hojnie przez wielkie zakłady przemysłowe, piwiarnie, zgromadzenia i właściciele domów, przed którymi odbywa się taniec. Właściciele domów, zwłaszcza na przedmieściach, zamawiają sobie wizytę bednarzy na kilka tygodni naprzód, gdyż to imponuje sąsiadom.

Przewyżka dochodów nad wydatkami przelewana bywa do kasy sierót cechu. Po skończonym sezonie wybrańcy cechu powracają do warsztatów, nigdy jednak nie przestaje świecić nad nimi aureola zaszczytu uczestniczenia w „tańcu bednarzy“.

Od administracji.

Prosimy o wyraźne wypisywanie adresów nowych prenumeratorów, oraz o nalepianie na przekazach opaskowych adresów dotychczasowych prenumeratorów.

Każdy prenumerator otrzymuje co dzień nie arkusz (16 stronnic) powieści, względnie dzieła popularno-naukowego, jako bezpłatny dodatek.

W ten sposób z przeszło 300 arkuszy druku rocznie (kilkadziesiąt tomów) utworzy się w ciągu krótkiego czasu *Bibliotekę „Słowa Polskiego“* złożoną z doborowych dzieł zarówno oryginalnych, jak tłumaczonych.

Dotychczas wyszła z druku: Dickensa „Noc wigilijna“. Na ukończeniu: „Dzwony“ tegoż autora. Za kilka dni rozpocznie się druk powieści Kazimierza Laskowskiego: „Z rodu marzycieli“.

Przygotowane do druku, ukażą się już w najbliższym czasie w „*Bibliotece Słowa Polskiego*“ powieści: Rossowskiego, Kuncewicza, Łozińskiego, Chłędowskiego, z tłumaczeń zaś: Wellsa, Rellstaba, Panamarjowa, Gorkiego i t. d.

Nowi prenumeratorowie otrzymają wydane dotychczas tomy „Biblioteki Słowa Polskiego“.

Pomimo tak znacznego rozszerzenia wydawnictwa, **wysokość prenumeraty „Słowa Polskiego“ pozostaje niezmienną.**

Blizsze szczegóły w nagłówku.

Kronika miejscowa.

Lwów, 13 stycznia.

Jutro:

- 14 stycznia. Niedziela, Feliksa z Noli.
- Wschód słońca o godzinie 7 minut 53, zachód o godz. 4 minut 26.
- O godzinie w pół do 4 popołudniu w teatrze hr. Skarbka: „Debiutantka“.
- O godzinie w pół do 8 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Lalka“.
- Wojutrze:**
- 15 stycznia. Poniedziałek, Maura Op
- Wschód słońca o godzinie 7 minut 52, zachód o godz. 3 minut 27.
- O godzinie 7 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Colinette“.

Sybirak o Sybirze. Jutro w niedzielę o godzinie 4 popołudniu w wielkiej sali stowarzyszenia robotników budowlanych, ul. Ossolińskich nr. 8, wygłosi p. Seweryn Turzański, 20-letni więzień stanu na Syberyi, odczyt popularny „O wschodniej Syberyi“. Wstęp za okazaniem zaproszenia, które wydaje biuro stow. robotników bud. „Ogniwo“.

Strejk zecerów lwowskich. Nadzwyczajne walne zgromadzenie towarzyszy drukarskich odbyło się dnia wczorajszego, przy udziale około 300 członków, w sali „Gwiazdy“, a to z powodu, że właściciele drukarni odmówili zecerom, pracującym przy dziennikach, podwyższenia 2 hel. przy składzie 1.000 czcionek, przynajmniej jednak do podwyższenia t. zw. sztukowcom. Po nader ożywionej dyskusji, trwającej od godz. 8 wieczór do północy, zapadła jednomyślna uchwała następującej treści: „Wobec stanowiska pryneypalów, odmawiającego słusznym żądaniom towarzyszy, uchwała zgromadzenie wypowiedzieć kondycje z dniem 20 stycznia b. r., a to z powodu ruskiego święta, które nie pozwala wymówić kondycje już w dniu 13 b. m. Dalej wzywa zgromadzenie towarzyszy do zakomunikowania tej uchwały gremium pryneypalów i zwołania następnego zgromadzenia na dzień 19 b. m., na którego porządku dziennym stanąć ma ewentualna odpowiedź gremium“.

Pod adresem Wydziału krajowego nadesłano nam następujące pytanie: Dlaczego nie ogłoszono dotychczas spisu sztuk nadesłanych na konkurs? Autorów to przecie obchodzi, czy prace ich doszły, czy coś nie powstrzymało ich przyjęcia w poczet sztuk konkursowych? Zda się, że dwa tygodnie, to czas dostateczny na sporządzenie spisu i jego ogłoszenie.

Sprawa radnego Mokrzyckiego ze stróżem miejskiej rzeźni, Orłowski, została wczoraj ostatecznie załatwiona. Orłowski, zastępowany przy rozprawie przez dra Dwernickiego, oskarżał p. Mokrzyckiego o przekroczenie z §. 312 u. k. (obraza urzędnika w służbie), zrzekając się równocześnie wszelkiego odszkodowania, nawet kosztów leczenia się.

P. Mokrzycki wypierał się wszelkiej winy, ostatecznie jednak, po zeznaniach świadków, zasądzony został na 350 kor. grzywny. Dr Dwernicki, w imieniu swojego klienta, zgłosił odwołanie z powodu zamiany kary aresztu na grzywnę.

Karty z widokami są dziś w pełnej modzie. Popyt na nie wzrasta z każdą chwilą, moda stawia coraz to nowe wymogi, które liweranci starają się o ile możności zaspokoić. Z żalem jednak wyznać należy, że liwerantem głównym jest tu zagranica. U nas we Lwowie pokazało się zaledwie kilka rodzajów tych kart i zginęły bez echa, o dostarczenie nowych nikt się nie kusi, wobec elegancji i wytworności kart zagranicznych. Smutnym, ale niestety i prawdziwym jest fakt, że ze Lwowa wychodzą up. karty z napisami w nagłówku „Grass aus...“, a przecież potrzebowały chyba tylko trochę dobrej woli ze strony przedsiębiorców. Tem chętniej witamy też usiłowania poszczególnych przedsiębiorców na prowincyi, którzy przykładem przyświecać mogą stulecznemu miastu. Od jakiegoś czasu do Lwowa nadechodzą nader gustowne karty z widokami z Jasła, przysposobione tamże przez p. Zajęczkowskiego. Zręcznie dobrano grupy i koloryt, elegancja wykonania, nie ustępuje w niczem tego rodzaju kartom zagranicznym. Przedstawiają one nietylko rozmaite budynki tego miasta, ale obrazy wzięte z życia, jak „Rynek w czasie jarmarku“ etc. Naszym lwowskim kuceom radzimy również pójść w tym kierunku, a odbyć na takie karty znalazłby się z pewnością.

Rozbicie kasy. Dzisiaj rano zaalarmowano policję wiadomością, że w stowarzyszeniu ślusarzy przy ul. Blacharskiej l. 1. złodzieje oknem dostali się do wnętrza lokalu i popełnili olbrzymią kradzież. Stróż domu zauważył rano, że okno lokalu, umieszczone na froncie parteru — jest otwarte, wewnątrz zaś nieład ogromny. W lokalu stow. ślusarzy, biurka i szafki były porozbijane, zauważono równocześnie brak kasy żelaznej, w której według zeznań członków — znajdowało się około 200 koron.

Wkrótce potem znaleziono kasę, z odbitem wiekiem, w zaułku, obok kościoła OO. Dominikanów.

Złodzieje dostali się do wnętrza lokalu w ten sposób, że wybili szybę w oknie, następnie zaś wtargnęli do wnętrza. Z rozkładem pomieszczenia byli bardzo dobrze obznajomieni, o czem świadczy okoliczność, że z szafki bibliotecznej zabrali puszkę z pieniędzmi, która ukryta była po za papierami. W puszcze znajdowało się jednak tylko około 3 zł.

Skrzynię wynieśli przez okno i rozbili ją na ulicy. Spodziewali się znaleźć w niej łup obfity, niestety jednak było w niej tylko około czterech koron. Tego samego dnia bowiem poczyniono wypłatę, tak, iż w kasie prawie nic nie pozostało. Złodzieje dobywali się również do kilku biur, gdy jednak nie w nich nie znaleźli, zaniechali dalszych poszukiwań. W gorące poszukiwania ominęli jedno biurko, w którym właśnie znajdowało się około 40 zł.

Sposób dokonania kradzieży jak również ślad poszukiwań za pieniędzmi wskazuje na to, że byli to złodzieje domowi, że kradzieży dopuścił się któryś z członków ślusarzy. Sprawy dotychczas nie wysłędzono.

Ankieta drzewna i naftowa. Wydział krajowy we Lwowie zwołuje na dzień 19 i 20 b. m. ankietę drzewną i naftową. Inicytywę do zwołania tej ankiety dało ostatnie posiedzenie krajowej Rady kolejowej, odbyte dnia 27 grudnia 1899. Kwestye te o tyle żywo obchodzą nasz kraj, o ile konkurencya drzewa węgierskiego i siedmiogrodzkiego wypiera drzewo galicyjskie ze wszystkich placów zbytu, a taryfy dla nafty tak ropy, jak i dystylowanej, zamierza rząd podnieść o 60 proc., względnie 45 proc.

Stuletni jubileusz konsystującego obecnie we Lwowie 12 pułku huzarów przypada w tym roku, ponieważ pułk ten utworzył arcysiężę Józef Antoni w r. 1800. Obecnie właścicielem tego pułku jest książe Walii.

Stan powietrza. Z każdym dniem zima przybiera na sile. Dziś w południe termometr wskazywał — 8° R. Słońce.

Kronika krajowa.

Krzywdza gmin wiejskich. Z Kossowa piszą do nas: Nie wszystkim wiadomo, a tem mniej naszemu chłopu, który jest dotąd analfabeta, lub jeżeli nauczył się czytać, to czytając, nie rozumie treści, że gminie należy się dodatek od podatku dochodowego, opłacanego przez właściciela propinacyi, którego nie płaćca dawniej kamęra, jako właściciela propinacyi, a obecnie fundusz propinacyjny od r. 1893 nie płaćci.

Czy nie jest rzeczą władz autonomicznych w danym razie wystąpić za pokrzywdzonymi gminami i czy nie jest powinnością Wydziału powiatowego wydać stosowny okólnik ponażający, że należy im się dodatek od podatku dochodowego, opłacanego z propinacyi; przecie Wydział powiatowy corocznie zatwierdza budżety gminne i powinien mieć jasne wiadomości o przychodzie i rozchodzie w gminach powiatu.

Gmina Kossów już wystąpiła do funduszu propinacyjnego o dodatek od podatku dochodowego od r. 1893 jej należny — fundusz propinacyjny jednakowoż pomimo słuszych pretensyj na podstawie orzeczeń trybunału administracyjnego, wydanych w sprawie dodatku gminnego od podatku dochodowego z propinacyi — nie chce zapłacić, ale zgłasza rekurs bezpodstawny, chociaż jak nam wiadomo, w takiej samej sprawie z gminą Skalat traktował sprawę ugodowo i zapłacić musiał.

Tymczasem sprawa przybiera dla gmin, które dla nieświadomości dotąd nie wystąpiły z pretensjami, obrót niepomyślny, narażający je na wyzysk, albowiem pisarze gminni, którzy dowiedziawszy się o należytościach gminom należnych, a niepobranych, ofiarują swe usługi, żądając za „wychodzenie“ należytości 20 pre. od należnej sumy.

Poruszamy tę sprawę w nadziei, że władze autonomiczne poczynią odpowiednie kroki, aby gminy otrzymały słuszne należytości i nie były narażone na wyzysk.

Samobójstwo. Z Przemyśla donoszą nam: Kapitan 58 pp. Husztny, człowiek młody, niezwykle przystojny, o zdrowiu kwitującym i powszechnie lubianym, odebrał sobie życie w swoim mieszkaniu wystrzałem z rewolweru. Strzał celny położył w jednej chwili kres życiu. Powód samobójstwa niowiadomy, stosunki majątkowe nieboszczyka były w porządku wzorowym.

16-letni oszust kolejowy. Dnia 10 b. m. odbyła się przed trybunałem orzekającym w Czerniowcach rozprawa karna przeciw 16-letniemu Moritzowi Kubelowi o zbrodną oszustwa, popełnionego na szkodę skarbu kolejowego w wysokości 500 koron. Oszustwo to popełnił w ten sposób, że na stacji kolejowej w Czerniowcach nadawał rozmaite posyłki, jak skrzynie, wypełnione kamieniami, ceglami, słomą i innymi bezwartościowymi rzeczami, deklarując je jako towary korzenne do sfingowanych adresatów najrozmaitszych stacji, biorąc na nie większe lub mniejsze zaliczki z góry. Z powodu niemożności odnalezienia adresatów, postawiono te posyłki do dyspozycji, wskutek czego zwrócono uwagę na nadawcę, którego ostatecznie przychwycono na gorącym uczynku przy nadawaniu podobnych posylek. Oskarżonego bronił adwokat dr. Leutenstein w Czerniowcach, — w zastępstwie skarbu kolejowego interweniowali: komisarz kolejowy dr. Blumblatt i koncepista Gelbard. Po przeprowadzonej roz-

Nakazać trzeba kucharkom.

aby prawdziwy ocet winny, litr po 36 centów, jakoteż najmocniejszy ocet spirytusowy, litr po 16 ct., kupowały w handlu pod firmą **Jan Muszyński, Lwów, Grodzieckich 33.** ponieważ octy te, skutkiem umiejętnej destylacji przez owoce, pozostałe z nalewek owocowych, są niezwykle smaczne, zdrowe i tanie.

prawie, trybunał wydał wyrok, zasądzały Kobela, ze względu na okoliczności łagodzące, jak: młody wiek i przyznanie się do winy, na 4 miesiące zwykłego aresztu i na zwrot kosztów postępowania karnego w kwocie 499 koron i 48 groszy.

Przemyśl, 12 stycznia. Z dniem 1 maja b. r. nastąpi zmiana rozkładu jazdy pociągów na liniach kolei państwowej w Galicyi. Dla Jarosławia, Radymna, Przemyśla, Mościsk, Sądowej Wiszni i Gródka będzie ona o tyle korzystną, że pociąg osobowy, przybywający do Lwowa o godz. 6 m. 10 wieczorem, o godzinę wcześniej stanie we Lwowie, tak, iż wygodnie będzie można być w teatrze i wrócić do domu z teatru na czas. Zaprowadzając tę zmianę, dyrekcya kolei państwowej wyraźnie zaznaczyła, że czyni to głównie dlatego, ażeby umożliwić mieszkańcom miast, nie mających teatru własnego, odwiedzanie teatru w stolicy.

Dziś odbył się pogrzeb ś. p. Michała Zajęczkowskiego z licznym udziałem publiczności, która tam dała wymowny dowód czci męża, załóżonego miastu. W orszaku kroczyli: burmistrz dr. Dworski, członkowie magistratu, urzędnicy magistratu i delegaci stowarzyszeń. Karawan okrywały liczne wieńce.

Gliniany, 10 stycznia. Zmarł w naszym mieście notaryusz Rudolf Körber w 62 roku życia. Choć Niemiec rodem, pokochał kraj ten, w którym się wychował i przez całe życie pracował dla jego dobra. Syn biednych rodziców, sam musiał się utrzymywać podczas studyów gimnazjalnych i uniwersyteckich. Zawikłany w wypadki 1863 r., odsiedział 8 miesięcy w więzieniu pokarmelickim we Lwowie, zostawiając żonę z dzieckiem na pastwę losu.

Objawszy posadę notaryusza w Glinianach, rozwinął swą obfitą w plony działalność celem podniesienia ekonomicznego tutejszej ludności. I tak założył Towarzystwo zaliczkowe, a za pośrednictwem niego szkołę tkacką wraz z fabryką, by w ten sposób umożliwić biednej dziatwie wyuczenie się tego zawodu i zarobek na miejscu. Tylko brak zbytu na targach krajowych uniemożliwia rozwój tej tak pożytecznej instytucji.

Jako burmistrz miasta, bardzo przyczynił się do jego podniesienia, a po strasznym pożarze, jaki nawiedził Gliniany przed 4 laty, rozwinął filantropijną działalność na szeroka skalę, wspierając biednych bez różnicy wyznania. (I tak każdej zimy urządzał składki na drzewo dla biednych Żydów). To też wieść o jego śmierci bardzo boleśnie tknęła całe miasto.

Pogrzeb odbył się wśród ogromnego udziału publiczności. Przed trumną, którą nieśli synowie i urzędnicy sądowi, niesiono 9 wieńców (od gminy, sądu i urzędu podatkowego, powiatu, zboru izrael.). Nad grobem przemówił pastor z sąsiedniej wioski Unterwalden p. Leonard (po polsku), a po nim pp. Andrzej Ballarowicz imieniem gminy i powiatu, dyrektor szkoły Ligęza imieniem przyjaźni, a Major Balaban imieniem Zboru izraelickiego.

Cześć jego pamięci!

Sanok, 12 stycznia. I do nas dotarł uniwersytet ludowy. Na niedzielę zapowiedziany został odczyt inżyniera Libanckiego ze Lwowa „O budowie wszechświata” z demonstracjami. Odczyt odbędzie się w sali „Sokoła”, a urządzeniem jego zajmuje się kółko fabryczne tutejsze, które jest członkiem uniwersytetu ludowego. Zainteresowanie się jest wielkie, znaczna część biletów została już rozkupiona.

Zapiski literackie i artystyczne.

W dyrekcji teatru złożono wyborną komedię obyczajową anonimowych autorów pt. „Doktor na raty”, o której pisaliśmy. Będzie wystawiona z końcem lutego i niewątpliwie zyska powodzenie.

Odczyt o powieści „Quo vadis” wygłosił w Livornie włoski kaznodzieja Barnabita, O. Semeria, wobec tłumy publiczności, zebranej w lokalu klubu filologicznego. Jak pismo *Gazzetta Livornese*, mowca wywołał swoją prelekcją wielki entuzjazm. Głębokiem w myślach, szczytnem w formie, było jego studium nad sławną powieścią, w której upatruje najpiękniejszą i skończoną apologię chrześcijaństwa, jaka kiedykolwiek wyraziła się w dziele sztuki. Rozbierając potem powieść Sienkiewicza i porównując ją pod pewnym względem do „Promessi Sposi” Aleksandra Manzoni, zauważył, iż podczas, gdy w powieści tego ostatniego niektóre epizody historyczne nie łączą się z częścią psychologiczną dramatu ludzkiego, w powieści Polaka wątek historyczny, dokładnie zbadany nawet w najdrobniejszych szczegółach, jest wiernie przedstawiony z przedziwną intuicją, właściwą geniuszowi i służy za tło dramatu duchowego. A dramat, jak wiadomo, leży cały w miłości chrześcijańskiej dziewczicy dla młodego poganina, potem nawróconego na nową wiarę. W tem nawróceniu, leży apologia chrześcijaństwa, którą Sienkiewicz dał bez żadnej z góry wytyczonej myśli, ale z naturalnego popędu własnego, z tą intuicją, która Szekspirowi dała odgadnąć charakter Juliusza Cezara, a pisarzowi polskiemu pozwoliła zrozumieć wielkość chrześcijaństwa, znoszącego tyranstwo cywilizacji rzymskiej. Prelekcya O. Semerii była przeżywaną rzęsiwym oklaskami, a księgarz włoski Giusti ogłosił ją drukiem.

Maks Halbe, który wslawił się w Niemczech komedią „Die Jugend”, wystawił obecnie w Monachium nową sztukę „Państwo tysiąclecie”. Bohaterem

sztuki jest majster kowalski, Drews, sekiarz protestancki, fanatyk-marzyciel, który marzy o „państwie tysiącleciem” ogólnego braterstwa i miłości. Dokoła siebie gromadzi mnóstwo innych rzemieślników i nawołuje ich do wymarszu. Dzieje się to około r. 1848, kiedy w Berlinie wrę już ruch rewolucyjny, pastor więc i właściciel wsi starają się wpłynąć na marzyciela mitygująco. Tymczasem żona jego, zrozpaczona niepowodzeniami familijnymi, odbiera sobie życie, podczas zaś mowy pastora piorun uderza w kuźnię. Uczniowie widzą w tem palec boży i gremialnie opuszczają mistrza. W ostatnim akcie widzimy Drewsa jako pijaka w gospodzie wiejskiej. Młodzi robotnicy, przejęci ideami rewolucyjnymi Berlina, chcą pod jego dowództwem uderzyć na zamek dziedzica, dostają się jednak do więzienia, a Drews kończy na dnie rzeki. Sztuka nie ma wielkiego powodzenia; bohater robi wrażenie raczej patetycznego, deklamatorskiego dziwaka, niż potężnego herolda socjalnego ruchu.

Hauptman drugi. We Wrocławiu przedstawił się po raz pierwszy, jako dramaturg, Karol Hauptman, brat Gerharta, i zyskał duże powodzenie. Sztuka jego, to dramat pięcioaktowy p. t.: „Ephraims Breite” („Brygida Efraima”), osnuty na tle dzieł miłosnych i małżeńskich córki zamożnego chłopca Gotlieba Efraima i syna harfistki cygańskiej, Józefa. Brygida znosi długo w milczeniu zdradę męża, w którym odzywa się krew cygańska, lecz w końcu buntuje się jej duma; nie odbiera sobie życia wszakże, jak początkowo zamierzała, tylko postanawia pracować i zapomnieć. Krytyka miejscowa stwierdza, że w ciasnych ramach prostej treści Karol Hauptman umiał pomieścić sceny pełne prawdy i życia, wszystkie postacie chłopskie występują plastycznie, są znakomicie scharakteryzowane. Słowem, niemiecka literatura dramatyczna wzbogaciła się znów o jeden niepowodzeni talent.

Z obcych stron.

Człowiek renesansowy. W San Benedetto, wsi położonej uad Padem, zmarł, przeżywszy lat 65, dramaturg Ulyses Barbieri, „ostatni cygan” włoski, przewany „Ulysesem krwiożerczym”. Pisał on dla scen ludowych przerażające dramaty, w których ludzi tuzinami zabijano sztyletem, kulą rewolwerową, trucizną, topiono ich, palono, lub w inny jaki sposób pozbawiano życia. Liczba tych krwawych tragedji, romansów, nowel, broszur politycznych Barbieri'ego dochodzi do setek. Popularność zmarłego była równie wielka, jak jego brak pieniędzy. Przez całe życie nie posiadał własnego łóżka, wędrował z jednego pokoju umioblowanego do drugiego, z celi więziennej do szpitala, nie miał nigdy miejsca stałego zamieszkania — przebywał to w Europie, to w Ameryce południowej, sypiał raz w „Grandhotelu”, to znów pod łukami Koloseum. Gdy go w teatrze wygwizdano, robił na ten temat najwesejsze dowcipy — jeśli mu się powiodło i zebrał trochę grosza, przepił zarobek z kolegami, lub przegrał wszystko w bilard. Przed kilku laty zapadł na raka na języku, a rząd włoski wyznaczył mu niewielką pensję, tak, że przynajmniej miał z czego żyć. Artydziem jego jest dramat sześcioktowy p. t. „Jedenaste tysięcy dziewięć”. Wszystkie te dziewięć zarzynane są na scenie, a krew ich służy do rozrobienia wapna, potrzebnego do budowy pałacu pewnego wschodniego despoty.

Koniec wynalazcy. Z Berlina donoszą, że powiesił się tam kupiec B. na rogu swojej własnej kasy ogniotrwalej. Denat był wynalazcą wypisywania nazwisk firm na horyzoncie za pomocą elektrycznych reflektorów. Wynalazek ten pochłonił cały jego dość znaczny majątek, tak, że pozostałej po nim rodzinie grozi nędza.

Restauracyę dla robotnic założyła w samym centrum robotniczej dzielnicy Paryża pewna bogata filantropka. Olbrzymie okna z mlecznego szkła, marmurowo stoliki, skrzętna usługa i taktowny zarząd jadłodajni, zrobiły z niej cichy asyl dla ciężko pracujących kobiet, które znajdują w nim sposobność łatwej rozrywki bez narażania się na brutalne zaczepki-pijanych kologów. W restauracji picie napojów wyskokowych jest wzbronione.

Konkurs na skrócony słownik telegraficzny dla użytków gazet rozpisal komitet dyrekcyjny biura głównego międzynarodowych stowarzyszeń prasowych. Warunki konkursu wymagają, aby plan słownika takiego był prosty i jasny; cyfrowanie i odczytywanie winno się odbywać łatwo i szybko, a plan musi być taki, by go można zastosować do wszystkich języków. Konkurs jest międzynarodowy. Prace nadsyłać należy przed 30 maja r. b. do p. E. Torelli-Viollier, wiceprezesa biura centralnego stowarzyszeń prasowych w Medyolanie, via Paleocapa 5, mogą one być pisane we wszystkich językach,emieckim, francuski lub angielski jest wszakże najpożądany. Rezultat konkursu ogłoszony będzie na paryskim kongresie prasowym w r. 1900, a zwycięzca otrzyma złoty medal wartości 300 franków.

Ciekawa adoptacya *Indepelance Roumaine* pisze: Przed sądem w Hłowie stanęła w tych dniach księżka i księżna Sturdza, ażeby małą dziewczynkę, Olę Boya, adoptować. Najstarszy syn księżstwa Sturdzów, odebrał sobie życie, zastrzeliwszy poprzednio ko-

chanę swoją Gizelę Boyę. Mała adoptowana Olga jest córką Gizeli Boya.

Rozmaitości.

Kolia z oczów ludzkich. Między wielu osobliwosciami, jakie przedstawi zwiedzającym wystawa puryska, nieposlednie chyba miejsce zajmie naszyjnik z ludzkich oczu. Osobliwość ta znajdowała się już na wystawie w Chicago, budząc ogromne zainteresowanie; była ona wówczas własnością jednego z najbogatszych handlarzy uierogaczny w państwie Illinois. Oryginalny klejnot składa się z trzech rzędów oczów ludzkich, doskonale zachowanych i oprawnych w złoto. Z rąk tego właściciela przeszedł do pewnej lady angielskiej, następnie stał się własnością pewnego magnata rosyjskiego. Oczy te pochodzą z pomników peruwiańskich z czasów Inka. Jeszcze dziś znajdują się rozległych cmentarzach w okolicach portu chilijskiego Arica mu- nie w wielkiej ilości, które mogłyby dostarczyć tych szczególnych ozdób. Nie polerowane są oczy te ciemno-żółte i nieprzeźroczyste; pod ręką szlifera nabierają najpiękniejszej barwy ponarańczowej. Naucezni świadkowie twierdzą, że nie nie wyrówna piękności i wspaniałemu polyskowi tej szczególnej ozdoby.

Rękopisów redakcyja nie zwraca.

Na wszelkie zapytania odpowiada administracya tylko po otrzymaniu 5 ct morki.

Agentów do zbierania ogłoszeń nie wysyłamy. Prosimy umawiać się o nie *wprost z administracyą przy ulicy Chorygocznyj 1. 17.*

W administracyi naszej złożyli:

Na gimnazjum polskie w Cieszynie: Franciszek Nartowski z Narajowa 1 kor

Konkursy rozpisyją: Wydział powiatowy w Bochni na posadę lekarza okręgowego w Ujściu Dolnem. Termin wnoszenia podań do 1 marca br

Wydział powiatowy w Stanisławowie na posadę pisarza gminnego w Jezupolu z roczną płacą 500 koron. Termin do 15 lutego b. r.

Namiestnictwo na posadę stałego sługi katedry budownictwa lądowego i architektury w szkole politechnicznej we Lwowie

Nadprokuratora państwa we Lwowie na posadę zarządcy przy zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie. Termin wnoszenia podań do 28 bm.

Izba notaryalna we Lwowie na posadę notaryusza w Chodorowie, z terminem do 30 bm.

Prezydum namiestnictwa na posadę weterynarza powiatowego z terminem do 10 lutego b. r.

Zmarli:

W Jaworowie: Ferdynand Smólski, obywatel ziemski i b. burmistrz Jaworowa, w 70 roku życia.

We Lwowie: Wilhelm Kur Szaprowski, emer naczelnik urzędów pomocniczych sąd, w 71 roku życia.

W Samborze: Józef Aleksiewicz, apikacz.

Gabryelski (Krzysztofory, Kraków) sprzedaje nowe fortepiany od ztr. 300, nowe pianina od ztr. 200, nowe harmone od ztr. 80

!!Konkurs feljetonowy!!

Chcąc obudzić wśród szerokich kół naszych czytelników żywe zajęcie się sprawami społecznymi i narodowymi — ogłaszamy niniejszem

K o n k u r s

na rozprawki feljetonowe, omawiające trzy następujące tematy:

1. Jakim powinien być kapłan polski?
2. Jakim powinien być pedagog polski?
3. Jakim powinien być publicysta polski?

Odpowiedzi nie mogą obejmować więcej, niż 200 wierszy druku. Nadsyłać je należy pod adresem Redakcyi *Słowa Polskiego* najdalej do dnia 15 lutego br.

Trzy prace z każdego tematu, uznane przez Redakcyę jako najgodniejsze druku, będą umieszczone w feljetonie *Słowa Polskiego* i wynagrodzone po 10 h. za wiersz. Po ogłoszeniu wszystkich tych prac zbiorą się sędziowie konkursowi, uproszeni przez Redakcyę *Słowa Polskiego* i wydadzą swoje orzeczenie. Prace z każdego tematu, objętego konkursem, uznane przez nich za **najlepsze**, otrzymają **nagrody po 100 koron**.

Na każdy temat należy odpowiedzieć oddzielnie. Wolno też odpowiadać tylko na jeden lub na dwa z ogłoszonych tematów.

Odpowiedzi mają być zaopatrzone godłem lub z n a k i e m, który należy również umieścić na dołączonej zamkniętej kowercie, mieszczącej nazwisko i adres autora.

Skład sądu konkursowego podany niebawem do wiadomości czytelników.

Plótna, szifony, stołową bieliznę i pościel

poleca
najtaniej

ANTONI GUDIENS

Handel płócien, szifonów i stołowej bielizny

Lwów, pl. Maryacki 4, Hotel Europejski. — Próbk franco.

Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

Posel Szmula żyje!

Poznań, 13 stycznia. Wiadomość, podana przez dzienniki pruskie o śmierci poła górnośląskiego na Sejm praski, majora Szmul, okazała się mylną. Szmula żyje i wcale nawet w ostatnich czasach nie chorował, a właśnie przed tygodniem obchodził z czerstwem zdrowiu 70 rocznicę urodzin.

Z krakowskich spraw miejskich.

Kraków, 13 stycznia. Sekcja prawnicza na posiedzeniu wczorajszym uchwaliła przedstawić pełnej Radzie wniosek spensjonowania drugiego wiceprezesa Witolda Piotrowskiego z przyznaniem mu emerytury 3.960 zł. rocznie. Uchwalano także przyznać dodatek drożyznny miejskiej służbie etatowej po 50, a nieetatowej po 30 koron.

Sytuacja.

Wiedeń, 13 stycznia. Mimo, iż dzienniki spodziewają się utworzenia nowego gabinetu dopiero po skończeniu sesji delegacji, ogłaszają niektóre z nich formalne szczegółowe listy nowego gabinetu, które jednakże uważane być mogą tylko jako dowolne kombinacje.

Wiedeń, 13 stycznia. Dr. Koerber odbywa w dalszym ciągu bez przerwy konferencje z rozmaitymi politycznymi osobistościami. Według *Neue Fr. Presse* dr. Koerber we wszystkich swych konferencjach zaznacza to, że nie jest on przedstawicielem misji utworzenia nowego rządu, lecz tylko chce poinformować się o sposobie zapasywania stronictw. Wspomniane pismo podnosi, że ministerstwo Witteka jest jeszcze w pełni urzędowania, nie ma więc mowy o formalnem tworzeniu nowego gabinetu, można tylko mówić o rokowaniach przedwstępnych, zmierzających do tego celu. Mimo to ogłasza to pismo formálną listę przyszłego gabinetu, która nie zgadza się z listą, ogłoszoną przez inne dzienniki. Naturalnie, mogą być one uważane tylko jako dowolne kombinacje — gdyż zmianę gabinetu przepowiadają dzienniki zgodnie nie prędzej, aż po zamknięciu sesji delegacji.

Opawa, 13 stycznia. Zarząd gminy Katharoin koło Opawy, uchwalił odmówić dalszego pełnienia czynności poruczonego zakresu działania, a także poboru wszelkich podatków.

Memoryał Wittego.

Petersburg, 13 stycznia. Sprawozdanie ministra skarbu Wittego o budżecie kończy się następującymi uwagami: Wyluszczywszy waszej ces. mości w szczegółowy sposób, jak zapatruję się na pewne kierunki życia ekonomicznego kraju, uważam za swój obowiązek, dotknąć także innych jeszcze kwestyj, a mianowicie braku pieniędzy i odroczenia kapitału na targach pieniężnych. Zjawisko to, bardzo szkodliwe dla rozwoju wszystkich krajów, wytworzyły rozmaite stosunki ekonomicznej natury i zajęcia w południowej Afryce, a jeszcze więcej nieokreślone bliżej obawy przed nowymi politycznymi zakłóceniami.

Wszelkie napomnienia i wystąpienia przeciwko temu usposobieniu nie odnoszą żadnego skutku. Najlepszym aton środkiem usunięcia tych obaw byłoby to, gdyby kierujące sfery i opinia publiczna zagranicą w zapatrywaniach swych dała się kierować tym ideom, któremi kieruje się monarcha, panujący nad 130 milionami wierzących poddanych.

Wojna Anglii z Transvaalem.

London, 13 stycznia. Biuro Reutersa donosi z Lorenzo Marquez: Jak slychać, hezne uzbrojone tłumy tak zwanych „Suasif“ wtargnęły w granice Transvaalu i wybiły wielką ilość Kalrów.

London, 13 stycznia. Zaprzeczają tu wiadomości, podanej przez dzienniki angielskie, jakoby wojska Boerów obsadziły pagórki koło Ladysmith.

Paryż, 13 stycznia. *Intransigent* donosi, że 211 oficerów francuskich udaje się do Transvaalu.

Paryż, 13 stycznia. *Matin* podaje sensacyjną wiadomość, jakoby Anglia otwierała listy dyplomatyczne, wychodzące z południowej Afryki i czyniła w nich rozmaite korektury.

Jubileusze kapłańskie.

Wrocław, 13 stycznia. Czynną tu przygotowania do jubileuszów dyamentowych trzech najstarszych wiekiem księży diecezji tutejszej. Jubilatami są radey duchowni: ks. Franciszek Gach, urodzony we wrześniu 1813 r. a wyświęcony 3 maja 1840 r., ks. Dawid Janske, urodzony w lipcu 1816 r., a wyświęcony 31 maja 1840, i ks. Jan Skarplik, urodzony w czerwcu 1815 r., a wyświęcony 31 sierpnia 1840 r.

Kratter.

Kraków, 13 stycznia. Stan zdrowia Krattera nie pogorszył się wcale. Niedoszły samobójca przestał płuć krwią. Bole ustaly. Chory jest zupełnie spokojny. Policya zastrzegła sobie całą zawartość walizki i osobę Krattera po jego wyzdrowieniu, gdyż

rozoslane za nim listy gończe, do tej pory nie zostały odwołane.

Rzemieślnicy krakowscy.

Kraków, 13 stycznia. Pod przewodnictwem Adama Staszczyka, odbyło się wczoraj zgromadzenie samoistnych rękodzielników i przemysłowców, na którym wybrano komitet z 20 członków, celem przeprowadzenia wyboru asesorów do sądu przemysłowego. Następnie omawiano szeroko przeciążenie podatkowe i wytoczono ciężkie skarżi, zarówno pod adresem wiceprezesa krajowej dyrekcji skarbu dra Koryłowskiego, jak i łaczelnika tutejszej administracji podatków p. Hahnńskiego.

Zbrodnia przeciw obyczajności.

Wiedeń, 13 stycznia. Znany literat tutejszy baron Levetzow został aresztowany pod zarzutem zbrodni przeciw obyczajności. Przedmiotem zarzku barona miał być pewien huzar, którego Levetzow namówił do dezercji. Schwytany jednak zdradził całą tajemnicę. U aresztowanego barona znaleziono podobno listy bardzo kompromitujące.

Syn Crispiego skazany.

Rzym, 13 stycznia. Wczoraj odbył się tu proces przeciw synowi Crispiego, adwokatowi Ludwikowi Crispionu o kradzież brylantów, popełnioną na szkodę hrabiny Detera. Skazano go początkiem na trzy miesiące więzienia.

Oł starego Crispiego nadeszła do sądu depesza z prośbą o odroczenie rozprawy, aż oskarżony sam się zjawi. Sąd odrzucił jednak to żądanie i wydał wyrok nieopóźny.

Wypadek w kopalni.

Ostrawa morawska, 13 stycznia. W polskiej Ostrawie w jednym z szybów zdarzył się wczoraj wieczorem nieszczęśliwy wypadek. Przy windowaniu robotników, po skończonej pracy, w górę urwała się lina i 6 ludzi odniosło rany.

Petersburg, 13 stycznia. Carowa wdowa wraz z W. ks. następcą tronu i W. księżną Olgą Aleksandrowną, przeniosła się z Galezyna na pobyt do Petersburga.

Nowy Jork, 13 stycznia. Okręt „Buenos Ayres“ zabiera milion dolarów złota do Europy.

Dział ekonomiczny.

Depesze handlowe z d. 13 b. m.

Kurs lwowski:

Za 100 rubli sr.	placą: 127—	zadają: 128-12
Za 100 marek	58-50	58-80
20-trank złota	9-60	9-60

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 13 stycznia.
Dla natężony za 100 kilogramów loco Lwów.
Waluta koronowa.
Pszemica gotowa 14-20 do 14-30. Pszemica na termin 13-50
Jo 11-20 Zyto gotowe 11-50 Jo 12-— Zyto na termin 11-—
Jo 11-40 Owies obroczy 10-— do 11-—. Owies na termin 9-80 do 10-50. Jęczmień pastewny 10-50 do 11-—. Jęczmień nowy 11-50 do 14-—. Rzepak nowy 21-50 do 22-50. Linianka — do ——. Groch pastewny 10-50 do 12-—. Groch do gotowania 13-50 do 24-—. Wyka 9-— Jo 9-80 Bobik 9-50 do 10-—. Hreczka 0-— do 9-—. Kukurydza nowa 11-— do 11-40
Kukurydza stara 11-50 do 12-20. Cmentel za 56 kilo 80-— do 100-—. Konieczyna czerwona 100-— Jo 150 — Konieczyna biała 70-— do 120-—. Konieczyna szwedzka 90-— do 140 — Tymotka 54-— do 43.
Spirytus paritas Lanopol 34-— do 36-—, na termin 36 — do 37-—.
Uspokojenie niezmiennione, jedynie co do spirytusu lepsze.

Wiedeń, 13 stycznia. Dnia o godzinie 12. minut 30 po południu notowano: Marki niemieckie 118-12, Renta majowa 99-03, Węgierska renta koronowa 24-90, Akcje kredytowe 234-30, Kredytowe węgierskie 148-—, Bank anglo-austriack 124-75, Unionbank 155-50, Bankverein 136-50, Laenderbank 115-50, Kolej pań. 134-25, Lombardy 25-25, Elbenthal —, Towarzystwo akcyjne bronii — Akcja tytoniowa — Aipiń 274-—, Rias Muranya 336-25, Prager Eisen 605-—
Losy tureckie 128-25 na wrzes. Ruble 254-—, 20-trankow — Boden-Credit —, Tramwaje — Akcje gal. Banku hip.

Tendencja wyczekująca.
Berlin, 13 stycznia. O godzinie 12 m. 5 notowano: Kredyty 284-50, Disconto Commandu 134-—.
Tendencja silna.
Wiedeń, 13 stycznia. (Gielda zbożowa).
Pszemica na wiosnę 7-38 do 7-89, pszemica na maj czerwiec — do —, pszemica na jesien — do —, żyto na wiosnę 6-70 do 6-71, żyto na maj czerwiec — do —, żyto na jesien — do —, kukurydza na maj czerwiec 5-21 do 5-22, kukurydza na czerwiec lipiec —, kukurydza na lipiec sierpień —, owies na wiosnę 5-32 do 5-33, owies na maj czerwiec —, owies na jesien — do —, rzepak na styczeń i luty — do —, rzepak na sierpień i wrzesień 11-85 do 11-95, olej rzepakowy na styczeń kwiecień 33 50 do 33 50
Tendencja spokojna.
Pogoda piękna, zimno.

Budapeszt, 13 stycznia. Pszemica na kwiecień 1900 r. 7-67 do 7-68, na wrzesień 7-80 do 7-81, żyto na październik — do —, na kwiecień 1900 r. 6-35 do 6-36, owies na październik — do —, na kwiecień 1900 r. 5-01 do 5-02, ku-

kurydza na maj 1900 r. 4-91 Jo 4-93, rzepak na sierpień 1900 r. 11-75 do 11-80.

Olerty dostateczne.
Chęć kupna mierna.
Tendencja lepsza.
Zimno.

Upadłości. Węgierska akcyjna fabryka farb i pokostów w Budapeszcie zawiesiła wypłaty. Wiedeńska firma konfekcyjna Fan i Fehor, ogłosiła konkurs z pasywanami na przeszło 180.000 kor. Z Kijowa donoszą, że największa w południowej Rosji fabryka cukru pod firmą A. N. Gierenstein, zawiesiła wypłaty. Pasywa wynoszą przeszło 7³/₄ mil. rubli.

Niewypłacalność. Związek wierzycieli ogłasza między innymi niewypłacalność Chiela Geigera, kupca sukiennego w Bielsku i Markusa Markela, niezaprotokolowanego handlarza towarami werymberskimi we Lwowie.

Kartel fabrykantów świec. W Wiedniu rozpoczęły się już narady fabrykantów świec w sprawie utworzenia kartelu. Na razie jednak kartel ów znajduje się w bardzo dalekiej jeszcze perspektywie, a to z powodu, że kilku większych fabrykantów cofnęło swe przyrzeczenia przyłączenia się do kartelu.

Podrożenie parafiny. W ostatnich tygodniach podniosły się ceny parafiny bardzo znacznie szczególnie wskutek słabego dowozu jej z Ameryki i Szkocji, tudzież większego popytu.

Rozwiązanie węgierskiego Banku akc. Z Budapesztu donoszą, że dyrekcja głównomiejskiego Banku akcyjnego na żądanie wielu akcjonaryuszy postanowiła zaproponować na walnem zgromadzeniu, które odbędzie się dnia 28. b. m. — rozwiązanie Banku, ponieważ ze względu na powszechne ekonomiczne i finansowe położenie żądaniu temu oprzeć się nie może.

Kampania cukrowicza. Kampania kończy się, nie świetnie zapowiadając rezultaty. Już bowiem w pierwszych jej pięciu miesiącach wyprodukowano surowego cukru o 417.468 ceta. m. więcej, niż w r. poprzednim przy równoczesnem obniżeniu się eksportu i ogólnej konsumpcji o 149.744 cent. metr. Obniżenie to stoi w ścisłym związku z podwyższeniem podatku od cukru.

Firma H. Ogielski w Poznaniu zamieniła się na towarzystwo akcyjne, które objęło fabryki maszyn, warsztaty i odlownię żelaza, oraz składy sprzedaży w Inowrocławiu i Ostrowie. Kapitał zakładowy, wynosi 1,200.000 marek

Eksploatacja torfu. Przy rosyjskiem ministerstwie rolnictwa utworzył się niezadługo specjalna komisja, celem uregulowania eksploatacji torfu tak na obszarach państwowych, jak i prywatnych, ponieważ rząd zamierza prowadzić ją na wielką skalę, aby w ten sposób dostarczyć opału kolejom, okrętom i rozmaitym fabrykom. (*Birz. Wiedomosti.*)

Intendantura wojskowa w Rosyi postanowiła w sprawach kupna mąki, zboża, siana i t. p. zwracać się bezpośrednio do rolników, w którym to celu ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało już do naczelników ziemstw okólnik, prosząc o pomaganie władzom wojskowym w załatwianiu tych drobnych transakcyj z chłopami i właścicielami większych posiadłości.

Pensya rządowa dla starych robotników w Nowej Zelandyi. W Nowej Zelandyi uchwalono w roku zeszłym prawo, moją którego stary robotnicy otrzymują pensję na starość. Prawo to, opracowane bardzo troskliwie i wszechstronnie, stanowi nader cenny przyczynek do rozwiązania trudnego problemu rządowego ubezpieczenia starych robotników, tem bardziej, że ustawodawstwo kwestyi tej nie załatwiono jeszcze nigdzie w angielskich krajach, oprócz Nowej Zelandyi.

W głównych zarysach prawo to przedstawia się tak: Najwyższa roczna pensya wynosi 18 funtów szt. (432 kor.). Ubiegający się o nią muszą udowodnić, że ukończyli 65 rok życia i że najmniej lat 25 przebywali bez przerwy w kolonii. Kandydatów, których roczny dochód wynosi więcej, niż 34 funtów, zmniejsza się pensya rządowa o tyle funtów, o ile więcej niż 34 funt. wynosi ich dochód własny. Starey majacy zatem 52 funt. (1248 kor.) dochodu rocznego nie mogą otrzymywać pensyi.

Omawiane prawo awzględnie także charakter i moralność kandydata, żądając, aby wykazał się świadectwem, że w ostatnich pięciu latach żył spokojnie i uczciwie, że nie odbywał kary więziennej, że z żoną obchodził się dobrze, a dzieci należycie wychowywał itp. To samo odnosi się także do kobiet, ubiegających się o pensję dla starców.

Świadcstwo pensyjne, wydane starcowi, po stwierdzeniu, czy odpowiada wszystkim, wyliczonemu w ustawie, warunkom, zachowuje swą prawomocność we wszystkich miejscowościach kolonii. Pensya bywa wypłacaną miesięcznie, a co roku można ją zmienić stosownie do stanu majątkowego starca. Pensya może być wstrzymana na kilka miesięcy za pijaństwo, lub inne przekroczenia. Nalógowi pijacy nie mogą otrzymywać pensyi. Fałszowanie, lub podrabianie świadectw pensyjnych jest karane bardzo ostro.

W ustawie tej są jeszcze pewne braki i omyłki, ale nawet niepełnie dobra ustawa mogłaby posłużyć za wzór austriackim władcom ustawodawczym.

Z Banku austro-węgierskiego. Niedawno doręczono uprawnionym do głosowania akcjonariuszom Banku austro-węgierskiego listę członków walnego zgromadzenia. Stosownie do dualizmu, który cechuje nowy statut tej instytucji, znalazły się także w owej liście znaczne zmiany, przede wszystkim zaś rozdzielenie członków walnego zgromadzenia na obywateli austriackich i węgierskich, czego w dawniejszych listach nie uwzględniano.

Według starych statutów wybierano ośmiu członków Rady naczelnej bezpośrednio z pomiędzy członków walnego zgromadzenia, a po dwóch z pomiędzy kandydatów, postawionych przez obie dyrekcje: w Wiedniu i Peszcie, przyczem nie uwzględniano przynależności państwowej wybranych. Według nowych statutów wybiera się dwunastu członków Rady naczelnej w ten sposób, że sześciu z nich musi być austriackich, a sześciu węgierskich obywateli.

Z wspomnianej listy wynika, że w ogóle uprawnionych do głosu akcjonariuszy Banku austro-węgierskiego jest 285, z czego 239 jest austriackich, a 46 węgierskich obywateli. Do nabycia prawa głosu potrzeba posiadać 20 akcyj, z czego wynika, że 285 akcjonariuszy, reprezentujących instytucję, posiada razem 5700 akcyj, czyli 3-8 proc. całego kapitału akcyjnego. Z tego na węgierskich akcjonariuszy wypada 920 akcyj, czyli 0-6 pre. kapitału. Już z tych cyfr widać wyraźnie, jak niekorzystnie dla Węgier ułożyły się tu stosunki ich funduszowe z Austrią, chociaż cyfry te nie dają jeszcze dokładnego obrazu tych stosunków, a to dlatego, że oprócz członków walnego zgromadzenia, którzy posiadają po 20 akcyj, innych, którzyby mieli ich mniej, na Węgrzech prawie nie ma. Ale nie tylko ze względu na wybory ważną jest ta oddzielna ewidencja akcjonariuszy. Według nowych statutów bowiem mają się walne zgromadzenia odbywać albo w Wiedniu, albo w Peszcie, stosownie do przeważającej liczby ich austriackich lub węgierskich członków. W r. b. walne zgromadzenie odbędzie się w Wiedniu. Ponieważ zaś wobec tego, że akcje Banku austro-węgierskiego w niedalekiej już przyszłości o 4% podrożeją, nie należy się spodziewać, aby akcjonariusze węgierscy przewyższyli liczbę austriackich, tem bardziej, że na Węgrzech znajdują się lepsze i zyskowniejsze lokaty kapitałów. Z tego wynika, że akcjonariusze austriaccy nie prędko pójdą na walne zgromadzenie do — Pesztu.

Położenie ekonomiczne Włoch polepsza się stale, jak to wyraźnie widać z ogłoszonych niedawno rozmaitych sprawozdań rządowych. I tak n. p. dochód skarbu państwa z podatku przemysłowego wynosił w r. 1898/99 200 mil. lir, czyli więcej, niż kiedykolwiek od r. 1890. Bardzo pocieszający wzrost dochodów wykazują także poczty, telegrafy, fabryki tytoniu, szczególnie zaś koleje. Dochód tych ostatnich wynosił w r. 1898/99 83 mil. lir, podczas kiedy w roku 1897/98 wynosił na tylko 78 mil. lir, a w roku 1893/94 tylko 63 mil. lir. Co się tyczy rozwoju przemysłu włoskiego, to potrzeba przede wszystkim stwierdzić, że w r. z. powstało we Włoszech blisko 60 zakładów przemysłowych z łączną sumą kapitałów obrotowych 85 mil. lir. Oba kapitały, szczególnie z Niemiec i Szwajcaryi, angażowane są głównie w zakładach przemysłowych północnych Włoch. W włoskim świecie finansowym natomiast stosunki ułożyły się w r. z. mniej pomyślnie, głównie wskutek hiperprodukcji papierów na giełdach włoskich i wskutek anglo-transwaalskiej wojny.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Rossowski.

NADESLANE.

Rubryka „NADESLANE“ nie pochodzi od redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

Dr. J. KORMAN

lekarz chorób wewnętrznych i dziecięcych, mieszka obecnie przy pl. Krakowskim 7, (róg, ul. Krakowskiej).

Lekarz dentysta P. Schnitzer

ulica Sykstyńska 11 wykonuje starannie i bezwzględnie wszelkie roboty operacyjne i techniczne, w zakresie dentystryki wchodzące.

Ważne dla kupców! Rentowny od kilku lat na najlepszym punkcie rynku dobrze zaprowadzony interes galanterijny jest z przyczyn familijnych tania do sprzedania. Reflektanci zechcą nadesłać swe zgłoszenia pod adresem **Pierwszy bazar krajowy w Nowym Sączu.**

Charles Heidsieck
WERLÉ & C^{ie} SUCCES
MAISON FONDÉE 1782
Reims.
SZAMPANY:
Veuve Clicquot „Doux“, słodki
Veuve Clicquot „England“, demi sec
Veuve Clicquot „Sec“, sec
Veuve Clicquot „Dry“, très-sec
Veuve Clicquot „Brut“.
Generalny zastępca na Austro-Węgry:
Gottlieb Kraus, Wien I., Kärntnerstrasse 21.

Specjalista chorób płuc i serca
Dr. Henryk Fraenkel
mieszka obecnie **Rynek 25**, ordynuje od g. 3—5

Po 25-letniej praktyce w atelier denty- styczniem bl. p. J. WEISSA i Dr. A. WEISSA, otworzyłem własne **Atelier** przy ul. **Kopernika 1. 8. I. p.** Z głębokim szacunkiem
Emil Pordes.

Amalia Kreiter
Jakób Gottfried
Lwów. zaručení. Brody.

Wilhelm Schechter, rządowo upoważniony budowniczy otworzył biuro techniczne w Tarnopolu (ulica Mickiewicza) przyjmuje sporządzenia wszelkich planów, wykonanie budowli lub nadzór i kierownictwo.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie
Chorążczyzna 17—19,
przyjmuje wszystkie roboty w zakresie druczarswa wchodzące i wykończa takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Dyabełnie pikantne figle!
Nowość!
Bomba anarcho- stów . 15 kr.
*Czy nie ma stusok. 80 „
Lapka na panny . 20 „
Amorykański środek na wzmocnienie nerwów 60 „
*Cienisty medalion (Adam i Ewa) . 25 „
Straszliwa machina . 40 „
Olbryzni smok (zdumiewające) . 80 „
Aparat Röntgenowski . 25 „
Latające kielbasy salami 50 „
Figlarny fotograf . 30 „
Pokoje powietrzne baloniki (10 szt.) . 25 „
Zbiór fotografii . 30 „
*Krzyżaczka Mimi (fonog) 50 „
*Głowa Chińczyka (pneumatyczne) . 85 „
*Środek dla nieprzyjaciół dam . 80 „
Wielki wybór peruk, nosów i bielizny.
Dla tombol i bazarów z zabawkami bardzo tanio
10 szt. 20 szt. 30 szt. 50 szt.
za 1-80 zł. 3-20 zł. 4-50 zł. 7-100 zł.
Figiel oznaczony gwiazdką (*) tylko dla panów.
Skład dolar. zabawek
Zam Defregger
Antoni Rax
Wien I Karntnerst. 35
Nowy ilustrowany katalog nr. 88 gratis franco. 2 8

Zaproszenie
na
XXIII zwyczajne roczne Zgromadzenie
członków Towarzystwa zaliczkowego w **Kałużu**, stow. zar. z por. nieogr.
odbyć się mające w **środe 24 stycznia 1900 r.** o godz. 3 po połud. w lokalu Towarzystwa.
Porządek obrad:
1. Sprawozdanie dyrekcji z zamknięcia rach. za r. 1899.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wnioski o udzielenie dyrekcji absolutorium.
3. Wniosek rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 3 członków Rady nadzorczej.
5. Wybór 3 członków komisji rewizyjnej.
6. Zatwierdzenie wyboru 1 członka dyrekcji i 2 zastępców.
K. Rojowski. K. Mańkowski.

Panie wiedeńskie zawdzięczają swą **piękność**
w pierwszym rzędzie użyciu najprzejmniejszej, najskuteczniejszej i **najstawniejszej**
Uryginalnej pasty Pompadour wynalezionej przez **śp. dr. M. A. Rixa**. Ten środek piękności sprawia przy użyciu żywno, świeżą cerę, oświecającą piękny **teint** bez zmarszczek, aż do najpóźniejszej starości, usuwa podgwarancję, (w przeciwnym razie zwraca się pieniądże), piegł, plamy wrobiane, ślady po ospie, czerwoność, wszystkie nieczystości skóry, zastosowują ją w użyciu już od 40 lat członkowie rodzin panujących, artystów itd., co stwierdzają świadectwa i listy dziękczynne. Dowodem dobroci i nieszkodliwości tego środka jest **40-letni przeciąg czasu**, w którym to tyście tego rodzaju środków powstały i znikły. Cena za tygiel na 6 miesięcy 1 zł. 50 ct. **tutki na próbę za sztukę 50 ct.**
Mleko Pompadour pokrywa skórę natychmiast mleczną białością i pozostaje na twarzy nawet po zmyciu. Flakon oryginalny 1 zł. 50 ct. Mleko Pompadour różowe, 30 ct. Puder Pompadour różowy, kremowy, biały 1-25 zł. — Należy się zwrócić z zupełnym zaufaniem do **Wilhelminy Rix**, wdowy i Synów (Anton Rix & Bruder), którzy jedynie wyrabiają prawdziwe preparaty dra Rixa. **Wiedeń, Praterstrasse 16.** Przy zakupieniu należy przyjmować tylko opломbowane pakiety.
We Lwowie do nabycia u **Zygmunta Ruckera.**

Nowość dla Pań!
Tylko za 8 zł. wyczyć się można kroju francuskiego pod gwarancją, wedle zastosowania do journalów, specjalnie w tym celu przy ul. Jagiellońskiej 1. 7 (róg ul. Trzeciego Maja), pierwsze piętro, urządzonej **Szkole kroju „FLORA“** Dla „więcej uczenie równocześnie osobny kurs pod znacznie niższymi warunkami. Po umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na staniki, zakłady itd. Przyjmuje się także całe suknie do skrojenia. Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą. 4882

KAS Y
żelazne ogniowate po cenach fabrycznych od 50 złr. u **S. BINZERA**, Kraków, ulica Pabska 1. 9. 34

Za 5 złr.
Geneński remontoir, ze złotoplane jest jedynym zegarkiem pozycanym galwanizowanie 14 - karatowym złotem, który każdy cenia na 50 złr. W rzeczywistości kosztuje ten zegarek, z odskakującą pokrywą, bogato grawerowany, z bezwańkownką gwarancją trwałości i dobrego wskazywania, zł. 5; z workiem antyrozowym i 3 pokrywaniami 7 złr. — Prawdziwy srebrny remontoir z 15 kamieniami, z 3-ma srebrnymi i bogato grawerowanymi kopertami, uznany za najlepszy 8-50 złr. i nikowy zegarek ze wskazywaniem, automat, 250 złr. Elegancki i modny łańcuszek ze złota Plaque, dla pań i panów zł. 1-75. Wysyłka za pobraniem pocztowym.
Bogato ilustrowany katalog za 5-tową marką. — **Export zegarków:**
M. RUNDEAKIN
Wiedeń, IX., Berggasse 31

Poszukuje się dozorców melioracyjnych do prowadzenia robót **drenarskich w polu**, zdolnych do pomocy technicznej w biurze melioracyjnym.
Zgłoszenia tylko na piśmie przyjmuje **Lwowska Filia Banku galic. dla handlu i przemysłu.**
Lwów, ulica Jagiellońska 1. 3. 249

Rzadka sposobność
300 sztuk potrzebnych przedmiotów za 3 kor. 60 hal.
1 wspaniały pozłacany zegarek i elegancki łańcuszek z 1-roczną pisemną gwarancją. 6 sztuk doskonałych chustek do nosa kolor. albo białych. Kolia na szyję z wchodnimi perłami, najmłodniejsza ozdoba dla dam. 1 piękny męski pierścionek z imitowanym kamieniem — (także dla pań). 1 garnitur spinek do koszul i manszetów ze złota double z zamknięciem patentowym. 1 cygarniczka z bursztynem. 1 sezyork. 1 pięknie pachnące mydełko toalet. 1 skórzana portmonetka. 1 kieszonkowe lusterko kiesz. 1 para kuleczki z ludzko nasładowanymi brylantami i wieczny notes. 20 przyborów do korespondency i jeszcze 200 różnych przedmiotów, które są w domu niezbędne gratis.
Wszystkie te przedmioty wraz z zegarkiem, kosztują za pobraniem pocztowym tylko **3 kor. 60 h.**
Wysyła: „Dom eksportowy“
F. Windisch
Kraków Ch/A.
NB. Za przedmioty nie nadadające się zwracam pieniądze. 98

Glówny Skład Nasion
i Pierwsza krajowa Produkcya
Teofila Łuckiego
w Mełnie
Poczta: STRZELISKA NOWE
25 Cennik glówny ilustrowany nowy na rok 1900 rozsyła na żądanie franko.

Nowość! dla wygody P. T. Publiczności **Winiarnie** w której sprzedaje **WINA** węgierskie i austriackie na szklanki czyste i naturalne wprost z beczki po 10 et. 1/4 litr. **S. REICHA** Rynek 1. 5. we Lwowie. Handel Win i Restauracya

TEATR hr. SKARBKA

pod dyrakcyą Ludwika Hellera.

W sobotę dnia 13 stycznia 1900 r.

Występ: Aleks. Myszygi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

FAUST

wielka opera w 5 aktach GOUNODA.

OSOBY:

- Doktor Faust p. Myszyga
Mefistolos p. Jeromin
Malgorzata pna Bohuss
Wajenty p. Szymanski
Siebel * * *
Marta pni Kasprowiczowa
Wagner p. Kiczman

Studentci, żołnierze, mieszczanie, dziewczęta, duchy.

** W partyi Siebla wystąpi po raz I. OTYLIA SZYDŁOWSKA

Początek o godzinie 7 1/2-mej

Repertuar teatru hr. Skarbka:

W Niedziele popoł. „Debiutantka“ sztuka w 4 aktach z epilogiem, L. Hellera.
W Niedziele wiecz. „Lalka“, oper. w 3 a. E. Audrana.
W Poniedziałek „Colinette“ kom. w 4 a. J. Leaute i G. Martin.

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Wobec mroźnej zimy rzadka sposobność! Drzewo opałowe całkiem suche wysprzedają przy ul. Poleczyńskiej I. 5 (obok piwalni wojskowej) po 12-25 za 4m. sąg rzetelnej miary z dostawą do domu Rubin Buchstaba, handel korzenny, ul. Krakowska 25. 259

Krzyżak ze Syberji wyrobiony z perłowej masy do sprzedania. Wiadomość Agencya dzienników Pasaż Hausmana Lwów. 246

Na sprzedaż sukna stojana, ubrania męskie. Wronowskich 11a, I. p. 243

Z powodu wyjazdu fortepian do sprzedania. Ulica Na Błonie 20 236

Fortepian pianino czarne. Karol Marecki (starszy), ul. Szymona 2. 235

Właściciele są różne sprzęty do sprzedania. Szafka z lodownią wraz z baniakiem i pipami, lada z lodówką, stoły marmurowe, waga, lampa i t. p. Wiadomość Zimorowicza 12, II. p., dw. 1. 261

700 sztuk dębów 16-32 grubych, o pół kilometra od stacji kolejowej, są do sprzedania. Zarząd lasowy Gwoździec. 265



Wszelkie instrumenta muzyczne jakoteż i takie do kłeczenia, sprzedaje taniej jak firmy wiedeńskie i zagraniczne, jedyną naszą krajową firmą J. KAPRAŁIKA we Lwowie. Cenażki bezpłatne.

Najpraktyczniejszy podręcznik do egzaminów dla urzędników pocztowych i gminnych jest najnowsze wydanie J. Winharta o podatkach, stemplach i rachunkowości po cenie niższej 2 zł. — Do nabycia u wydawcy ulica Kałceza I. 6, we Lwowie, lub w księgarniach. 92

Fabryka wagonów i maszyn w Sanoku kupuje stary żelazny (bruch). W ofertach należy podać najniższe ceny za 100 kg. oco Sanok. 183

Wanny długie od 10 zlr. poleca Ferdynand Bourdon, Jagiellońska I. 2. 163

Boulion z drobiu i zwierzęcą parą gotowany, przewyborny po zł. 5, 6, 7-50 klg. Z samego drobiu i dzielnego ptactwa dla chorych zł. 10. Polgaski po litewsku wędzone doskonale 2 zlr. klg. Pasztet z gusich wątróbek jak strasburgski po zł. 1-50 funt. z trufkami po 2 zlr. Koce na konie z oweżej weiny, domowej roboty, po zł. 6-50 sztuka. Dwór Lapszyn, Brzeżany. 165

Interesy majątkowe i handlowe.

Kupię sklep tryzierski intratny. Zgłoszenia przyjmuję z grzeszowej W. Dobrzański, tryzierski w Przemyslu. 239

Do sprzedania 5 morgów gruntu budowlanego przy ul. Krzyżowej, 1700 sążni kw. przy ul. Polnej i 450 sążni przy ul. Wisłowieckiej. Wiadomość u. Rzeźnicka 16. 252

Realność około 85 morgów gleby pszennej z dobrymi budynkami, w pow. Horodeńskim do sprzedania. Fr. Skibička w Dzurkowie, poczta Obertyn. 229

W Zaleszczykach jest realność mniejsza z ogrodem morelowym i druga realność większa z ogrodem owocowym (gatunki szlachetne) z wolnej ręki zaraz do sprzedania. — Zgłoszenia adwokat Szafranski, Sobieskiego 9, Lwów. 223

Z powodu objęcia większego interesu, jest cukiernia połączona z restauracją i pokojem do śniadań, w pełnym ruchu, zaraz do sprzedania. Miasto powiatowe, wojsko i inne urzędy, obrót roczny 20.000 koron, kapitał potrzebny 3.000 koron. Zgłoszenia nadsyłać do Administracji „Słowa Polskiego“ pod „Cukiernia 3.000“. 233

Wzajemki ziemskie do sprzedania, wydzierżawienia, jakoteż i zamiany poleca i poszukuje Szeligowski, Lwów, Jagiellońska 17. 242

Kamienice intratne (także z ogrodami) do sprzedania, jakoteż zamiany. Warunki korzystne. Szeligowski, Lwów, Jagiellońska 17. 243

Realność przy ul. Ormiańskiej I. 33 do sprzedania. Blizsza wiadomość Jan Górski, Kasa oszczędności. 141

Hotel murowany w Krynicy o 50 pokojach, 4 sklepach, słicznie położony, na sprzedaż lub zamianę na kamienicę. Blizsza wiadomość w kancelaryi adv. Lisiewiczów, Lwów, Akademicka 19. 163

Wzajemki ziemskie z gorzelnią poszukują do kupna ewentualnie dzierżawy. Karnatowski p.-r. Lwów. 200

Amiata Niebieszczański obok miasta powiatów. Sanok, ma do wydzierżawienia sklep towarów mieszanych. Kauzyce wymagana od 400 do 600 kor. Zgłoszenia do urzędu gminnego w Niebieszczańcu p. Sanok. 212

Mieszkania i sklepy.

Osoby potrzebujące dyskretne i wygodne pomieszczenia w celu kuracyi, mogą znaleźć wraz z wszelkimi wygodami u bezdzietnej Madame. P.-r. „Wilhelmina“ Lwów. 215

Wzajemki Sapielny 27, frontonowa 4 pokoje z balkonem i kuchnią I. p. — 3 pokoje z kuchnią II. p. Sklep w parterze do wynajęcia. 162

Akademicka I. 28, 6 pokoi. przedpokój, kuchnia, łożnica, wodociąg na II p. od 1 kwietnia do wynajęcia. — Dozorca wskaże. 186

Akademicka I. 28, zaraz do wynajęcia 2 sklepy, lokat obszerny na restauracyę, drukarnię lub sklady. Dozorca wskaże. 187

Ważne dla Pań z prowincyi: potrzebujących umieszczenia. Zyblikiewicza 6, pod M. K. 195

Doniesienia różne.

Witwer, Ein junger intelligenter Mann (Wiener) b. Professionist der sich selbständig machen will sucht Witwe o. Fräulein behufs zoertiger Ehe kennen zu lernen. Gefällige Zuschriften unter Diskretion I bis 17 d. M. erbeten Hauptpost p.-r. 263

50 kor. nagrody, ktoda kandydat torzyscie, ze wszelkimi czynnościami biurowymi całkowicie obznajomionemu stosowną posadę. Pośredniczy biuro dzienników Buchstaba pod „Kantorzysta“. 257

Specjalistów prywatnych wszelkiego rodzaju poszukuje i dostarcza bezpłatnie PT. Właścicielom. Szeligowski, Agencya, Lwów, Jagiellońska 17. 244



Pasaz Hausmana Lwowskie Fotoplastikon

(46 razy premiiowane) Od d. 14 stycznia. do 20 styczn.: Konstanytnopol. Wstęp 10 centów.

Ważne dla WP. Mysłwiow. Pracownia ruszalkarska BOLESŁAWA JANKOWSKIEGO we Lwowie, Czarneckiego 12. — Poleca broń myśliwską wszelkich systemów. Wszelkie reparacye wykonuje pod gwarancją. Cenniki gratis i franco. 5454

Wilhelm Schechter, rzędowo upoważniony budowniczy otworzył biuro techniczne w Tarnopolu (ulica Mickiewicza) przyjmuje sporządzenie wszelkich planów, wykonanie budów lub nadzór i kierownictwo. 127

Ernster Antrag. Ich bin 26 Jahre alt, katholisch, häuslich erzogen, und bin entschlossen, mich mit einem ähleren sieder angestellten Herrn, oder auch kinderlosen Witwer zu verheiraten. Nachdem es erste Sache ist und gegenseitig unter grösster Verschwiegenheit bleiben soll, bitte ich um vollständige Adresse. Briefe unter Mitzi 20, Postlagerend Podzameze Bahnhof. 250

Wzajemki fotograf pragnie znaleźć znajomość z młodą panią. Zgłoszenia. Postresort Fiolek Przemysl. 231

Kasy ogólnotowarowe pierwszorzędnej fabryki ceglanek i wybornie wykonane poleca najtaniej firma Szymon Degen. Lwów, ul. Jagiellońska 17, wyraźnie siedemnaście. 5332

„Star“ Największe angielskie Towarzystwo ubezpieczeń na życie, przyjmuje ubezpieczenie na życie za opłatą tylko połowę premii. Edward Klein, generalna agencya Lwów, ul. Kopernika 24. 138

Wzajemki: nowo otworzona przy ul. Sykstuskiej I. 31, ze znałą od lat kilku dobrą kuchnią i wyborzą kawą. Abonament miesięczny od 20 do 24 koron. Izidora Turynska (przedtem spółnicza przy ul. Chorażczyzny I. 5).

Co wieczór

od godziny 7 wysmienitą szynkę na gorąco z serem grochowym, jak również wędzonkę pruską poleca handcl

Z. Zadurawicza i Spółki Lwów, Akademicka 6.

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Dotychczasowy koncypiant notaryusza z kilkunletnią praktyką prowincjonalną, poszukuje posady, łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod „Zmiana posady“ Lwów, główna poczta resztant do końca stycznia. 253

Koncypiant adwokacki poszukuje posady od 1 lutego. Adres D. U. posto resztante Lwów. 247

Ekonom, kawaler, poszukuje posady zaraz na wikt lub ordynaryę. Łaskawe zgłoszenia przyjmuję p. Ignacy Dąbek, c. k. nadstraznik skararu w Sienawie, ost. p. Zbaraż. 254

Dotychczasowy solicytator adwokacki poszukuje od 1 grudnia posady. Adres P. R. solicytator Złoczów. 232

Przram. maszynista monter z dwubremi świadectwami i kilkunletnią praktyką, poszukuje posady. „A. M.“ Sokal.

Wzajemki inteligentny człowiek poszukuje jakiegokolwiek zajęcia we Lwowie. Post.-r. „R. P.“ Sambor. 219

Intei. panna z kursem buchaltoryi, poszukuje posady sekretarki, lektorki, kasyerki itp. Zgłoszenia M. S. Lwów, Czarneckiego 2, II p., oficyny.

Steinbach kawaler poszukuje zajęcia w obszarach dworsk. z naczyniem skarbowym. P.-r. „P. J.“ Lwów.

Uboży młodzieniec z wyższem wykształceniem i 2 letnią praktyką gospod. poszukuje posady gawerzera lub pomocnika gospod. Bazylicki, Lwów, Rappaporta 11 drzwi 19.

Akademik poszukuje lekcyi do ucznia szkół gimnaz.; kopertycyo wszystkim przedm. P.-r. „L. P.“ Lwów.

Zdolny leśniczy, szuka posady na ordynaryę p.-r. Lwów pod l. „K. S.“. 26

Technik poszukuje zajęcia biurowego lub lekcyi za miernym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia C. D. 2006. „Technika“. 14

Młoda osoba, która doskonale szyje białą bielizną, poszukuje posady za pannę służącą. Wiadomość sklep Karlsbadzki, ul. Kopernika I. 2.

b) Zaoferowane.

Nauczycielka, Polka, katolicka, władająca językiem niemieckim z praktyką, jest poszukiwaną do dwujęznej dzieci w Wiedniu, Schwandgasse 16. Blizsza wiadomość w „Słowie“. 233

Poszukuję na wikt panny biegłej w krawieczyźnie. J. de Reichard-Dąbrowski, p. Łanent 234

Bazar Radziechowski w Radziechowcie za Kamionką strumliową, handel chrześcijański towarów kolonialnych i mieszanych, potrzebuje zaraz ucznia do praktyki. Blizsze warunki udzieli Zarząd tegoż Bazaru. 262

Dotychczasowy handlowo-komisyjny Jana Klimkiewicza we Lwowie, ul. Akademicka I. 8 poszukuje praktykanta z piórkem piśmiem, ukończoną 3 klasą realną lub gimnazyalną. 260

Potrzebny ogrodnik pracowity i inteligentny, tudzież leśny energiczny i wierny. Zgłosić się do zarządu Wróblowicy p. Zakliczyna nad Dunajcem. 167

Poszukuję dobrą kucharkę, Niemkę, do 2-gu osób. Pielecki, magazyn broni plac Marycki. 197

Msięgarnia H. Altenberga we Lwowie, poszukuje racyonowanego buchaltara o ile możliwości obeznanego z zawodem księgarskim. Wymagano są dobre rekomendacye. 214

Ostrzeżenie! Przez innych ogłaszane 50 sztuk zastawy mniejszej wartości kosztują u mnie tylko zlr. 4-50 — jednak nie mogą być polecieć.

Wielki krach!

Nowy York i Londyn nie oszczędziły i starego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upewniony, że na skutecznym wysyłam zatem każdemu za zwrotem 6 zł 80 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk noży stołowych z prawdziwą angiolską klingą,
6 widelców z jednego kawalka ameryk. pat-srebra,
6 łyżek z ameryk. patent srebra,
12 łyżeczek z ameryk. patent srebra,
1 chochla z ameryk. patent srebra,
1 chocholka z ameryk. patent srebra,
2 kubki do jaj z ameryk. patent srebra,
6 angielskich spódków Wiktorja,
2 wspaniałe świeczniki,
1 sitko,
1 rozsyrywacz cukru,

44 przedmioty tylko za zł. 6.60. Te 44 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6.60.

Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem że to ogłoszenie nie jest

zadnem oszukaństwem, zobowiązuję się mniejszem publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez trutności, komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczerze i szczerze nadaje się na

stosowne na podarunki weselne i ekologicznościowe. jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem: A. HIRSCHBERG'S Dom eksportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.

Wien II, Rembrandtstrasse 19/II. — Telefon Nr. 7114.

Wysyłka na prowincyę za gotówkę lub za załiczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct. Tylko marka ochronna obok stojąca, zapownia prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania: Kraków, 21 maja 1899.

Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie.

Ksężna Amalia Czetywińska. Z nadeslanego towaru bardzo jestem zadowolona.

Posyłkę otrzymałam, jestem z niej bardzo zadowolony Gaud (Węgry), 1 września 1899.

Hr. C. Chotek-Gudeaus. Z nadeslanego towaru bardzo jestem zadowolony.

Krystynopol, Galicya. Siostra Joanna, przełoż. Tow. N. P. Maryi.

Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o uową posyłkę. Lubaczów, Galicya. Babie, trawie.

WODA LWOWSKA

odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem WODA LWOWSKA jest znakomitą perfumą do skrapiania sukien i chustek.
Flakon 80 centów i 1 złr. 50 ct.

IAN IHNATOWICZ

Stalony własnie: we Lwowie, Krowcowie, Przemyslu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzednych aptekach drogueryacji, sklepach i zakł. fryzjerskich.

S. MOTYLEWSKI KRZYSZKOWSKI

Lwów, plac Maryacki l. 6.
(obok hotelu Francuskiego)
polecają;
Koszule męskie po 1-90, 2-25 do 3.
Koszule męskie z kołnierkami i manszetami przy- szytymi po 2-85 do 3-50.
Kołnierze po 20 ct., man- szety po 35.
Bielizna wełniana jak koszule, spodnie, kaftaniki od 1-20 za sztukę.
Kamizelki do polowa- nia z rękawami, wełniane, wierzcho 1 irchowe od 3-50 za sztukę.
Skarpetki i pończochy męskie wełniane, niciane, i fildecosse od 20 ct. za parę.
Blaweloki i Bandy an- gielskie i krajowe wyroby od 10 zł. za sztukę.
Plaszcz gumowe izwy- czajno palta (tylko naj- nowszy krój) od 12 zł. za sztukę.
Koce angielskie gładkie i imitacja tygryskiej skóry do okrywania łózek i nóg od 7 zł.
Parasole angielskie i krajowego wyrobu od 2 zł. za sztukę.
Woda kolońska i perfu- merya francuska i angielski
Wyroby ze skóry jak pu- larety, torby, kufty, torby na akta, szkatulki i torby urzędowe od 2 zł. za sztukę.
Czapki najrozmaitszych form do podróży i polowa- nia od 1 zł. począwszy.
Rękawiczki tylko angiel- skie jak gładkie, irchowe, losiowe, niciane, jedwabne, wełniane i futrzane.
Buciki męskie robione po- dług najświeższych form jak lakiery, szewro, z cie- lecej skóry, czarne i żółte
Kalosze rosyjskie (pe- tersburgskie) i amerykań- skie całkiem cienkie we wszystkich fasonach.
Kapelusze i cylindry Habija i angielskie do po- ry roku, co sezonu świeży fason.
Krawaty we wszystkich fasonach po najniższych cenach od 25 ct. za sztukę.
Cenniki na żądanie franco.

„FLIRT“ Najlepsze tutki i bibułki w książeczkach „KRAJ“ z papieru Sassowskiego

wyrobu S. W. Niemojowskiego we Lwowie.
Wszędzie do nabycia.

Zupy anielskie

ze znaney fabryki konserwów w Le- obersdorfie. — Naj- zdrowszy i najtańszy środek żywności. Zawartość pożywna według urzędowej analizy 86 1/2%. — Celujące smakiem i prędkością przygotowania. — Prospekta i próbki na żądanie gratis.
Zamówienia przyjmuje: 1
Biurow Schapiry, ul. Sykstuska 27.

Quaker Oats

Wszędzie do nabycia w pakietach po 1 funcie i 1/3 funta (z przepisem użycia).

Wszyscy lekarze wiedzą, że potrawy owsiane należą do najlepszych środków odżywczych i jedno- zgodne o tem jest zdanie. Jednak niepośledniej wa- gi jest ta okoliczność, jakiego rodzaju i jakości jest ta potrawa owsiana, którą do pożywienia zaordynu- je lekarz dziecięciu choremu lub rekonwalescentowi. Skoro wyłoni się to pytanie, może każda praktyczna gospodyni łatwo rozwiązać wszelką wątpliwość i przeszkodzić wszelkiemu rozczerowaniu oraz szko- dliwym następstwom, skoro użyje w takim wypadku „Quaker Oats“.



Dla każdego domu.



Tylko 9 zł. ręczna maszyna The Sewing
Szyje każdy materiał, grubo i cienko: najgrubsze sukno i najcieńszą wełnę zupełnie tak, jak wielka maszyna. Sporządzona z żelaza i stali, polerowana, z przekład- nem kółkiem zębata, igłami i olejarką, obrębiaczem i śrubociągłem. Waży 5 kigr. Chód każdej maszyny, wypró- bowany. Cała maszyna kosztuje z komple- tnym urządzeniem wraz z gwaran- cją, że szyje wszystkie materiały z przystępną instrukcją, tylko 9 złr. Przesyłka 30 ct.
Ręczne maszyny Singera po 18 złr
Łaskawe obstatunki uskutocznia za zaliczką pocztową. DOKŁADNE KATALOGI
M. RUNDEKIN
Wien IX. Berggasse 3.
Katalog ilustrowany za 5 ct. markę. 82

XXVII. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką

odbędzie się w dniu 21 stycznia 1900 r. o godzinie 3 popołudniu we własnej sali.

FORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1899.
2. Wniosek komisji kontrolującej Rady nadzorczej na udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i ra- chunków za rok 1899.
3. Wniosek komisji kontrolującej, co do rozdziału czy- stego zysku.
4. Wybór 5-ciu członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.

Prosimy raz spróbować, to wystarczy
Prawdziwa wschodnia

Fiali - Kawa figowa
najlepsza i najzdrowsza, oraz najwydatniejsza.

Fiali - Kawa figowa
najlepsza domieszka do kawy.

Za dobroć się gwarantuje.
Dostać można wszędzie.
Fabryka figowej kawy słod- dowej **M. Fiali**, Wiedeń, VI/2, Millergasse 20, założona w roku 1860.
We Lwowie u **Józefa Kampla**, ul. Kolałtaja 1.

Przez każdą księgarnię dostać można, premiowane, w 30 wydaniu wyszłe dzieło

o zaburzeniach w systemie nerwowym i płciowym.

Za 60 ct. markami przesyłn opłatnie. 4

Curt Röber, Braunschweig

Patenty na wynalazki

wyjednywa i sprzedaje we wszystkich krajach 16
inżynier K. Ossowski
Międzynarodowe biuro patentowe w Berlinie W., Potsdamerstr. 3.

Ja Anna Csillag



posiadam 185 ctm. długie włosy Loreley, a to z powodu 14 miesięcznego używania prze- zemnie wynalezioney pomady. Polecają ją pierwsze powagi jako jedyuy środek przeciw wypadaniu włosów, na przy- spieszenie ich wzrostu, oraz wzmożenie cebulek włosow- ych: ona powoduje u pa- nów silny zarost i już po krótkim używaniu daje wło- som naturalny połysk i buj- ność, oraz zapobiega siwi- żnie aż do najpóźniejszej starości 19

Cena za tygielek 1 zł., 2-3, 5- złr.

Wysyłka pocztowa codzien- nie za poprzednim nadesła- niem należytości, albo za po- braniem pocztowem na cały świat z fabryki, dokąd odno- sić się należy z zamówieniami

Anna Csillag

Wien, I., Seilergasse 5.
We Lwowie do nabycia u **B. Feina**, skład towarów modnych „Grand Hotel”. i **S. Rucker**, apteka pod „Srebrnym orłem”.

Za małe pieniądze

może sobie zapewnić pewną egzystencję każdy, kto otworzy tak popularne teraz **Bazary 1 i 2 koronowe**

Najlepiej urządzona w tym kierunku firma **RIX, Wiedeń II, Praterstrasse 16**, oferuje próbne sortymenty towarów, najbar- dziej używanych po 50—100 oraz 200—500 koron, między innymi pluszowe al- bummy, stoliki do cygar, garnitury do pi- wa, zabawki, wyroby nikielowe i skórzane, artykuły ozdobne i modne.

Każdy przedmiot można łatwo sprzedać. Co się nie podoba, można zmienić.

Sortymenty po 200—500 koron wystar- czają do urzadzenia interesu.

Wysyła za pobraniem lub poprzedniem uiszczeniem należytości.

RIX, Wiedeń II, Praterstrasse 16, 2-6

Ciągnienie 100.000 już jutro!

1 wygrana po 100.000 koron wartości
4 „ „ 20.000 „ „ 215 etc. etc.

płatne gotówką po strąceniu 20 proc. wygrać jeszcze mo- żna w pięciu ciągnięciach

Wielkiej loteryi dobroczynności

na korzyść poliklinicznego stowarzyszenia (szpitala). Każdy los ważny bez dopłaty na wszystkie 5 ciągnięć.

II. ciągnięcie nieodwołalnie już **15 stycznia 1900.**

Losy tylko za **1 korone** nabyć można w Biurze loteryi Wiedeń I., Spiegelgasse 13 i we Lwowie u Kitz i Stoff, M. Klarfeld, Kormann Feigenbaum, Samuely i Lan- dau, August Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien, G. Max, M. Jonasz, I. Rosner.

Już wyszedł! **Już wyszedł!**

Rocznik finansowy na rok 1900 Gazety Losowań i Handlowej „Merkury“

Novo przystępujący abonenci otrzymują „Rocznik“

bezpłatnie.

Całoroczna prenumerata 3 kor. 60 hal., półroczna 1 kor. 80 hal.

Administracja: **Kraków, Rynek gł. nr. 5.**

Skutkiem imi e nowe i wesela egi w najpiękniejszej szesn ułożeniu poleca **Handel maslon** **Ant. Klimowicza i Syna** we Lwowie pl. Hallacki l. 14. **Wieniec świeże i słożone.** Wszelkie rośliny deko- racyjne. 5103

Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą **HERBATE ROSYJSKA** poleca **HANDEL WŁADYSŁAWA 5054 ADA MOWICZA** w Brodach na pograniczu rosyjskiem. **funt Familijnej** bardzo dobrej 1-40 **funt Melange de Moskau** w oryg. opak., najlep. 2-50 **funt Imperial cesarskiej** w orygin. opakowaniu 3-50 **funt Okruców** z najlepz. herbat kwiatowych 1-20 **Znakomita Kawa Ceylon** franco 5 kl. do każdej slacyi 9.—